Nr. 73. Dnia 14 marca. Niedziela. Dnia 2 (14) marca 1886 r

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych [illegible] jątkiem niedzielnych [illegible] nych, zamieszczane n[illegible]
Ogłoszenia do Ku[illegible] mujetakże Biuro Ogłoszeń [illegible] mana i Frendlera, [illegible] torska nr 18.

Dziś: Matyldy Królowej Wd.	Wschód słońca o godzinie 6 minut :9.	Wschód księżyca o godzinie 11 minut 19 w.	Czwartek: Gabriela Arch. i Cyry[illegible]
Poniedziałek: Longina M.	Zachód „ 5 „ 53.	Zachód „ „ 2 „ 12 r.	Piątek: *Józefa Oblubieńca N. Marji P.*
Wtorek: Cyrjaka Djak., Tacjusza M.	Długość dnia godzin 11 „ 24.	Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 4.	Sobota: Archippa i Wincentego.
Środa: Gertrudy P. Patryka B. W.	Przybyło „ „ 3 „ 46.	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 0° R.	Niedziela: Benedykta Opata.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Dziś w niedzielę d. 2-go marca, jako w uroczysty dzień wstąpienia na tron Wszechrosyjski Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Aleksandrowicza, tudzież w dniu obchodu urodzin Jego Cesarskiej Mości, odprawionem będzie uroczyste nabożeństwo w warszawskim prawosławnym soborze katedralnym o godzinie 10-ej zrana. O oznaczonej godzinie mają się zjeżdżać do soboru wszyscy jenerałowie, ober- i sztab-oficerowie, urzędnicy dworscy oraz urzędnicy klasowi zarządów wojskowego i cywilnego. Tegoż dnia odprawionem będzie uroczyste nabożeństwo w świątyniach innych wyznań w Warszawie. Forma ubrania na nabożeństwo: senatorowie i urzędnicy dworscy w wice-półkaftanach, a inni urzędnicy cywilni w galowych półkaftanach.

Warsz. Dniewn.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bożeny; jutro Długomiła.

Nabożeństwa: W kościele św. Andrzeja przy ul. Bonifraterskiej odpust ku czci św. Jana Bożego; w kościołach: św. Krzyża na Krak.-Przedm., św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, Wszystkich Świętych na Grzybowie, Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej, N. Marji Panny na Nowem-Mieście, św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, św. Trójcy na Solcu, Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, św. Barbary na Koszykach, N. Marji Panny Łaskawej przy ul. Świętojańskiej, św. Marcina przy ul. Piwnej, św. Kazimierza na Tamce, N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, św. Karola Boromeusza na Powązkach, w kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus na placu Wareckim i w kaplicy Towarzystwa dobroczynności na Krak.-Przedm., nabożeństwa pasyjne w języku polskim; w kościele św. Ducha przy ul. Freta także nabożeństwo w języku niemieckim.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie członków szwajcarskiego Towarzystwa dobroczynności. (Hotel Francuski, Plac Zielony—godz. 8 wiecz.)—Ogólne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa ratowania tonących. (Sala magistratu—godz. 1 z poł.) — Ogólne zebranie członków kasy oszczędnościowo-pożyczkowej urzędników warszawskiej izby kontrolnej. (Gmach izby—godz. 11 zrana.)

Koncerta: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—godz. 4 i pół po południu.)

Widowiska: Pierwsze przedstawienie trupy włoskiej pod dyrekcją p. Crotti: „Trubadur". (Teatrzyk dobroczynności—godz. 8 wiecz.)

Teatra: Wielki: dziś „Pan Twardowski"; jutro „Aida" (akt 1-szy i 3-ci) i „Warszawa przed stu laty i dzisiaj";—Rozmaitości: dziś „Zapóźno"; jutro „Zapóźno";—Mały: dziś „Porucznik Szykowski"; jutro „Porucznik Szykowski". (Godz. 7½ wiecz.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ze sprawozdania o powinności wojskowej w r. z. okazuje się, iż według wykazów powołaniu podlegało 839,663 ludzi, a ciągnęło losy wraz z wniesionymi do wykazów dodatkowo 847,579 (w tej cyfrze 43,830 żydów). Z liczby oznaczonej do przyjęcia do szeregów wcielono do służby czynnej 225,879, zaliczono do zapasu 1,429, umorzono kwitów rekruckich 196; razem 227,500 (w tem niedoboru 2,500). W liczbie przyjętych było 8,727 żydów (niedoboru z nich 2,349 ludzi).

= Tego roku puszczona zostanie w obieg czternasta emisja srebrnej monety zdawkowej za sześć miljonów rs.

= W ciągu marca obradować będą w Petersburgu dwa kongresa, a mianowicie lekarzy-homeopatów i przedstawicieli towarzystw wzajemnego ubezpieczenia.

= Pełnomocnicy dziesiątego zjazdu przemysłowców węglowych Rosji domagają się nowej podwyżki cła od węgla kamiennego, przywożonego do portów morza Azowskiego, Czarnego i Baltyckiego.

= Projekt przepisów, dotyczących uregulowania stosunków między pracodawcami a najemnikami wiejskimi, roztrząsanym już jest w radzie państwa. Projekt ma na celu zabezpieczyć prawa tak jednej, jak i drugiej strony.

= W r. b. otwarte zostaną dwa nowe instytuty dla głuchoniemych w państwie, a mianowicie w Astrachaniu i w Witebsku. Ten ostatni będzie służyć dla t. zw. kraju północno-zachodniego.

= Listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, wylosowane w dniach 1-ym i 2-im grudnia r. z., spłacane będą w kasie Towarzystwa od d. 1-go kwietnia. Listy serji pierwszej przedstawiane być winny do zapłaty z dziewięciu kuponami, serji drugiej z czternastu kuponami, serji trzeciej z dwoma kuponami, a serji czwartej z dwunastoma kuponami. Dla ułatwienia wypłaty dyrekcja przyjmować będzie listy wylosowane do sprawdzania już od d. 16-go b. m.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wybuch konserwatywnego zapału z powodu konferencji w Towarzystwie popierania przemysłu.—Szlachta jeszcze nieźle stoi w dochodach.—Objaw miłości dla wieśniaków ze strony *Gazety handlowej*.—List o różnicy pomiędzy sklepową szybą i głową garbarza.—Oczekiwane rozkosze; koncert pani Sembrich-Kochańskiej.—Odczyty Brandesa i Janikowskiego.—„Chrystus przed Piłatem" Munkaczego.

„Jutro — woła jeden z moich konserwatywnych przyjaciół — jutro w tych samych salonach, gdzie grzmiała galopada, zbiorą się wzmożeni poważną myślą wieśniacy i radzić będą o środkach ratowania rolnictwa".

To znaczy, że w lokalu Towarzystwa popierania przemysłu, gdzie, mówiąc nawiasem, nigdy nie „grzmiała galopada", ma odbyć się sesja, dotycząca kwestyj rolniczych. Ponieważ jednak mój przyjaciel ma słabość do osób z prowincji, więc przez grzeczność prawi im słodycze, a nadto składa na ich barki ciężar „ratowania rolnictwa", za co prawdopodobnie nie bardzo mu będą wdzięczni, osobliwie w tych czasach, gdzie każdy z ratowaniem samego siebie ma dosyć kłopotu.

I po tym ustępie, upojony dźwiękiem własnych frazesów, mój przyjaciel zaczyna poetyzować.

„Piękny jest—mówi—*sznur* ze stu par młodzieży, wiewający po sali jak różnobarwna *chorągiewka*, ale—piękniejszy w naszem położeniu zastęp stu rolników, których barki nie ugięły się pod ciężarem przeciwności. Cudne są (figlarz!) ramiona białe jak alabaster, ale—i twarze ogorzałe mają wielki urok. Dreszcz przebiega człowieka (lubieżnik!) kiedy go przeszyje wzrok królowej balu, lub jej drobna rączka uściśnie, ale to dreszcz jagnięcia (słuchajcie! słuchajcie!), którego *lada rzezak zaprowadzi pod nóż*. Tymczasem odwaga i nadzieja nas krzepi, kiedy patrzymy w oczy ludziom, co nie myślą dać za wygraną, kiedy czujemy uściśnienie dłoni, która trzyma losy ziemi naszej, jak stalowa kotwica trzyma statek, co go burza chce porwać na głębię".

To mi hymn na cześć zebranych w „sali, gdzie grzmiała galopada!..." Przyznaję, że ten wulkaniczny wybuch feljetonowej muzy nie mało dał mi do myślenia. Bo dlaczego mój przyjaciel wytrząsa się nad „białemi ramionami"? — to jest jasne. Poprostu nie chce być „jagnięciem idącem pod nóż lada rzezaka", chociaż dawniej mógł mieć inne opinje pod tym względem. Ale za co mój przyjaciel tak namiętnie kocha „ogorzałych wieśniaków"? Dlaczego uścisk ich „stalowych kotwic" przekłada nad „drobne rączki"? Dlaczego woli im patrzeć w oczy, aniżeli być „przeszytym wzrokiem królowej balu", kiedy wieśniak, choćby najszczerzej pragnął, „królowej balu" nie zastąpi—to darmo.

Dopiero *Gazeta lubelska* wyjaśnia źródło podobnych entuzjazmów, drukując artykuł: „W sprawie konkurencji zboża amerykańskiego i indyjskiego".

Kwintesencja tej rozprawki, odznaczonej na konkursie, nb. rolniczym, nie dramatycznym, da się zamknąć w kilku wyrazach:

Cokolwiek mówią u nas o upadku cen na zboże, o napływie ziarna z Ameryki, o nieopłacaniu się rolnictwa itd., to wszystko brednie. Szlachcic mający 30—40 włók ziemi, jest zawsze wielkim panem i będzie panem, byle—nie był zadłużony.

I jako przykład, autor rozprawki cytuje majątek, wprawdzie wartujący 100 tysięcy rubli, ale dość niedbale prowadzony, który jednak właścicielowi swemu daje *czystego dochodu:*

13,800 rs. rocznie, jeżeli korzec pszenicy płacą po 9 rubli;

8,300 rs. rocznie, jeżeli korzec pszenicy płacą po 6 rubli.

A nawet wówczas, gdyby pszenicę płacono tylko po 4 rs., a żyto po 3 rs., jeszcze po odtrąceniu podatków, kosztów zasiewu i obróbki, meljoracji, pensji oficjalistów i zapłaty za najem, jeszcze przy tak niskich cenach, majątek ów może przynieść 4,700 rs. rocznie czystego zysku, co dalibóg! jest wcale ładnym dochodem...

W razie zadłużenia majątku do wysokości 67% stosunki trochę się zmienią. Wówczas bowiem, przy cenie pszenicy 4 rs. za korzec, właściciel nie miałby z czego płacić procentów. Ale za to już przy cenie 6 rs. za korzec pszenicy ma on 2,700 rs. czystego zysku!

Słowem z „ogorzałymi wieśniakami", pomimo ich narzekań, jest wcale dobrze; jest bezporównania lepiej, aniżeli ze wszelkiego rodzaju demokracją, która miewa od 100 do 1,000 rs. rocznej płacy, za 12 godzin dziennej roboty.

Wobec powyższych uwag ani myślę dziwić się memu przyjacielowi, że wołając: nie nas brać na białe ramiona!... szuka raczej uścisku „dłoni, jak stalowa kotwica". Ja nawet sam postanowiłem od 1-go wyrzec się demokratycznych utopij i anty-konserwatywnych herezyj, których zresztą nigdybym nie popełniał, gdyby mi było wiadomo, że u nas własność większa daje 5 do 14 rs. procentu...

Witajcież nam więc drodzy, kochani goście wieśniacy i... prenumerujcie!... Nadewszystko zaś—rozkupcie szybko moje własne wydawnictwa, abym już w tegorocznym sezonie wyścigów konnych, mógł stanąć jako znaleziona owieczka, z której zaprawdę! więcej jest pociechy, niż z 99 takich, co nigdy nie ginęły.

Właściwie mówiąc, chyba ślepy nie kochałby „wieśniaków" w tych czasach, kiedy nawet *Gaz. han.* zaczyna troszczyć się o ich zdrowie, spokój domowy i—„bezpieczeństwo ich funduszów".

Nie raz i nie sto razy czytaliśmy opisy napadów na dwory, plebanje i chaty w celach rabunku. Ale dopiero *Gaz. han.* głębiej wzięła do serca te zjawiska, wykryła ich przyczynę i wynalazła lekarstwo.

Zkąd bowiem pochodzą napady? Rzecz jasna, jak słońce. „Rabusie wiedzą, że w danej miejscowości u

= Według instrukcji o konfiskowaniu różnych artykułów sprzedawanych na rynkach, tylko te produkty mają być po zabraniu ich zupełnie niszczone, które nie przedstawiają już żadnej wartości w jakiejkolwiek formie, te zaś artykuły, które po przerobieniu mogą być użyte, mają być po skonfiskowaniu odsyłane w odpowiednie miejsca do przerobienia i spożytkowania. Zauważono, że dotąd instrukcja ta nie jest ściśle wykonywaną i że tylko niewypieczony chleb i niedojrzałe owoce odsyłane były do Towarzystwa dobroczynności na przeróbkę, inne zaś produkty bezwarunkowo ulegały niszczeniu, jak np. wszystkie tłuszcze, które choćby w najgorszym gatunku, mogą mieć jeszcze wartość jako smary. W tym względzie wydane zostało rozporządzenie, ażeby niedopuszczając sprzedaży tego rodzaju towarów zepsutych, jak np. masła, słoniny, oleju i t. p., takowe po skonfiskowaniu nie były niszczone, lecz odsyłane instytucjom dobroczynnym, do odpowiedniej przeróbki i zużytkowania wedle możności.

= Założona przed kilku laty w Warszawie Sala licytacyjna, ma być zniesioną. Tak przynajmniej zadecydowanem zostało na ostatniem ogólnem posiedzeniu założycieli, którzy po przejrzeniu rachunków przyszli do wniosku, że wobec braku tranzakcyj, egzystencja Sali licytacyjnej nieopłaca się i tylko istniejący przy tejże sali lombard utrzymanym ma być w przyszłości.

= Jutro odbędą się w magistracie warszawskim dwie licytacje, a mianowicie na trzyletnią dzierżawę miejsca na placu Bankowym, koło wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej od 245 rs. rocznie, oraz na budowę stajni murowanej ze składem na siano na cmentarzu brudnowskim od sumy 2,600 rs.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 7-mej wieczorem, w sali posiedzeń Towarzystwa popierania handlu i przemysłu, zagajone zostaną obrady delegacji przemysłu młynarskiego.

= Dziś, o godzinie 11-tej zrana, odbędzie się doroczne ogólne zgromadzenie członków kasy oszczędnościowo-pożyczkowej urzędników tutejszej izby kontrolującej.

= Konsulem duńskim w Warszawie mianowany został p. Adolf Peretz.

= W szkole realnej we Włocławku zaszły w ostatnich czasach zmiany w składzie nauczycielskim. Znany literat Aspis, wykładający język i literaturę polską, podał się do dymisji, a miejsce jego zajął tymczasowo nauczyciel śpiewu, p. Kühnel. Od kilku miesięcy zawakowała posada po ks. licencjacie Załuskowskim, nauczycielu religji, który zaprzestał wykładów.

= Pragnący otrzymać pozwolenie składania egzaminów dojrzałości z edukacji prywatnej, mogą podawać o to prośby do dnia 13-go kwietnia, do kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

= W osobistym składzie duchowieństwa w djecezji płockiej zaszły następujące zmiany: ks. Juljan Smoleński, wikarjusz parafji myszynieckiej, zamianowany został administratorem parafji Drobin; ks. Paweł Jabłoński, wikarjusz parafji raciąskiej, przeniesiony na wikarjusza katedry płockiej; ks. Wiktor Mieczkowski, wikarjusz parafji pułtuskiej, mianowany wikarjuszem administracji klukowskiej.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr Wielki.

Dziś: „Pan Twardowski"; jutro: „Aida" (akt pierwszy i trzeci) i „Robert i Bertrand" (pierwszy akt); we wtorek: „Wesele Figara" (szósty występ gościnny panny Zofji Pilcówny); we środę: „Gasparone"; we czwartek: „Faust" (drugi występ panny Franciszki Jelinkówny); w piątek: „Chata za wsią"; w sobotę: „Lohengrin" (trzeci występ panny Franciszki Jelinkówny i pierwszy p. Maurycego Moszkowicza); w niedzielę: „Meluzyna".

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Zapóźno"; jutro: „Zapóźno"; we wtorek: „Mąż z grzeczności"; we środę: „Ćwiartka papieru"; we czwartek: „Zapóźno"; w piątek: „Bilecik miłosny", „Mąż i żona" i „Z rozpaczy"; w sobotę: „Zapóźno"; w niedzielę: „Podróżnik" i „Pieszczoszek".

Teatr Mały.

Dziś: „Porucznik Szykowski"; jutro: „Porucznik Szykowski"; we wtorek: „Girofle-Girofla"; we środę: „Wojna podczas pokoju"; we czwartek: „Porucznik Szykowski"; w piątek: „Gasparone"; w sobotę: „Porucznik Szykowski"; w niedzielę: „Puhar srebrny".

Sale redutowe.

Jutro: pierwszy koncert pani Sembrich-Kochańskiej ze współudziałem p. Stanisława Barcewicza; we czwartek: drugi i ostatni koncert pani Sembrich-Kochańskiej.

* Wczoraj w teatrze Rozmaitości odegrano po raz pierwszy sztukę 5-aktową p. Tomaszewicza p. t. „Zapóźno".

Autor nazwał swój utwór komedją, choć jest to właściwie dramat mieszczański, wysnuty z tematu podobnego do „Frou-Frou", a traktowanego z jaskrawym i bardzo niedojrzałym realizmem.

P. Tomaszewicz nie jest bez zdolności, widać to w jego sztuce, ale te zdolności tak chwiejnie szukają sobie dróg między efektami komedji a melodramatu, że sprawiają też na widzu wrażenie niezdecydowane, które nigdy nie przyczynia się do powodzenia dzieła scenicznego.

O nowej sztuce pomówimy jeszcze w „Przeglądzie artystycznym", dziś zaznaczamy tymczasowo, że komiczne jej fragmenta lepiej i szczerzej były grane od dramatycznych.

* P. Cesi i panna Barbi—to para artystów, jakich nie często słyszeć się zdarza.

Pierwszy — profesor konserwatorjum, zdumiewa techniką, interesuje, jak mało kto umie wniknąć w myśl kompozytora, uczynić ją jasną, każdemu zrozumiałą—druga porywa, czaruje, wprawia w zachwyt.

Niewiele śpiewaczek umie tak spożytkować zasoby, jakie natura im dała, a bardzo, bardzo niewiele potrafi z każdej, najprostszej piosnki uczynić coś tak artystycznie skończonego, jak panna Barbi.

Dodajmy do tego niezmiernie ujmującą powierzchowność, jakiś wdzięk naturalny, szczere uczucie, a wtedy zrozumiemy, dlaczego publiczność za każdy numer przez nią zaśpiewany dziękowała jej najżywszemi oznakami zadowolenia.

Oto są wrażenia, wyniesione z wczorajszego koncertu.

Poprzestaniemy nateraz na takiem ogólnikowem ich zarejestrowaniu, pozostawiając szczegółową ocenę artystów do następnego ich wystąpienia, które podobno odbędzie się za dni kilka.

* Komedja p. Tomaszewicza „Zapóźno" daną dziś będzie po raz drugi na scenie teatru Rozmaitości.

* Teatr Mały daje dziś po raz szósty zabawnego „Porucznika Szykowskiego".

* Koncert pani Sembrich-Kochańskiej, na jutro w salach redutowych zapowiedziany, rozpocznie się o godzinie 8-ej wieczorem.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Jeden z dyrektorów koczującej włoskiej opery, wynajął salkę teatrzyku dobroczynności dla urządzenia kilku przedstawień.

Na scenie tej będą grane takie opery, jak „Trubadur", „Bal maskowy" i inne.

= Na wpisy.

Jak zawsze, tak i teraz ofiarność mieszkańców naszego miasta nie zawiodła pokładanych w niej nadziei.

W dniu wczorajszym czytelnicy nasi złożyli na wpisy 550 rs. 10 kop.

Tym sposobem prawie wszystkim zaniesionym do nas a uzasadnionym żądaniom zadość uczynić będziemy mogli; Warszawa, jak niegdyś cesarz Tytus, nie będzie potrzebowała wyrzucać sobie, że dzień wczorajszy straciła.

Nie wątpimy, że niewielka brakująca jeszcze kwota zostanie dziś i jutro pokrytą i że w sprawozdaniu, które bezzwłocznie ogłosimy, nie będziemy mieli do zapisania ani jednej odmowy.

= Wystawa inwentarza.

Komitet wystawy czerwcowej obraduje perjody-

---

takiego i takiego mieszkańca znaleźć mogą łup obfity" (w formie oddawna gromadzonej gotowizny). „Uderzają więc i nie zawodzą się." Skutkiem czego „niejeden z tych skromnych pracowników (ale nie tych, którzy rozbijają) dzięki ludzkiej drapieżności nietylko dosyć często traci kapitał nagromadzony, ale nieraz wraz z nim zdrowie lub nawet życie."

(To mi przypomina, że kilku moich przyjaciół także utraciło zdrowie a nawet życie, z tego właśnie powodu, że—wcale nieposiadali nagromadzonych kapitałów. Różne drogi wiodą do Rzymu).

Bądź jak bądź, wobec posępnych obrazów odmalowanych przez *Gaz. han*, czytelnik wiejski, posiadający kapitał, zaczyna trwożyć się i szukać środków zaradczych.

— Na Boga!—mówi—czyliż nie możemy zdobyć się na zorganizowanie policji?...

„Zorganizowanie ziemskiej policji — odpowiada *Gaz. han.*—dla dostatecznej obrony mieszkańców wobec groźnych napaści, przedstawiałoby trudności bardzo znaczne, a nieraz prawie niewykonalne."

— Więc możeby umoralnić ogół?—pyta już drżący ze strachu wieśniak-kapitalista.

„Czekać aż moralność wraz z dobrobytem ekonomicznym powstrzymywać zaczną drapieżne ręce od rozbojów, również zbyt wiele wymagałoby cierpliwości"—odpowiada *Gaz. han.*

— A więc niema ratunku!—woła już zrozpaczony wieśniak.

Owszem, bezwarunkowo istnieje — mówi *Gazeta handl.* i—ciągnie dalej w kwiecistym stylu:

„Dotychczas mieszkania, w których właściciele ukrywali swoje nieraz ciężko gromadzone grosze, były owemi wysokiemi wieżami, które na dom ściągają pioruny i zniszczenie. Należy tedy, aby wszyscy gromadzący większe lub mniejsze kapitały po wsiach i osadach przelewali takowe do banków i deponowali je w większych miastach. Oby słowa te trafiły do ludzi dotychczas nieopatrznych".

Tak więc, zamiast trzymać pieniądze w domu, należy je umieszczać w bankach, ażeby—nie stały się łupem rabusiów. A ja myślałem, że wieśniacy przedewszystkiem dlatego powinni składać pieniądze w bankach, ażeby mieć z nich większe dochody?...

Odtrąciwszy styl, który ma za wysoko podniesiony ogon, tudzież dziwny powód składania pieniędzy w bankach—dla ukrycia ich przed złodziejami, *Gazeta handlowa* poruszyła ważną kwestję. Jest to bowiem fakt, że u nas, gdy z jednej strony mnóstwo ludzi potrzebuje kredytu, za który ofiarowaliby nawet znaczny procent, z drugiej strony—mnóstwo kapitałów kryje się po wsiach i osadach i albo nie przynoszą procentu, albo nawet giną.

Giną zaś nietylko w kieszeniach rabusiów, ale niekiedy płoną w ogniu, gniją w ziemi, a czasem nawet są zjadane przez świnie, jak o tem pisało w gazetach.

Czy jednak jest sposób uruchomienia ich, przelania do banków?—bardzo wątpię. Wiejski kapitalista, gdyby mu nawet przeczytano z ambony, jak chce autor, artykuł *Gaz. handl.*, wzruszyłby tylko ramionami i odparł:

— Już ja ta mój wacek lepiej schowałem niż w banku. Wreszcie nie wiem, gdzie banku szukać, nie wiem, czyby mi wydał na każdą potrzebę i czyby mi jeszcze nie zaparł?...

To też sądzę, że reforma gminnych kas wkładowo-pożyczkowych więcejby pomogła sprawie uruchomienia leżącej po wsiach gotówki, aniżeli system strachów, wynaleziony przez *Gazetę handlową*. W każdym razie ta troskliwość komercyjnego pisma o bezpieczeństwo funduszów zgromadzonych po wsiach, dowodzi, że nasi drodzy goście wieśniacy są kochani nietylko przez organa ziemiańskie i konserwatywne. O czem się zawiadamia.

Aby jednym zamachem pozbyć się kwestyj finansowych, przytaczam list, wysłany wprawdzie pod moim adresem, ale do — właścicieli fabryk garbarskich.

„Szanowny panie! Że fach mój zasadza się na tem, ażeby skórę garbować, nie zaś ażeby zapisywać czysty papier, może więc nie wysłowię dobrze moich myśli, co niech pan sam poprawi, wedle uznania, bo nie jestem ambitny.

Proszę pana, my to sobie nieraz w fabryce mówimy, że, (bez niczyjej obrazy), garbarz jest chyba osoba użyteczna, bo choć nas trzymają za miastem, mówią, że z naszych fabryk idzie fetor.

Może pan widział kiedy, jak przez ulice wiozą surowe skóry, co na nich zawsze żyd u wierzchołka siedzi? Każdy przyznać musi, że to materjał paskudny: twardy jak deska, brudny i niepięknie pachnie, sam to powiem, bo prawda. A jednak my panie z tych desek, coby pies na nich nie przysiadł, jakie my panie sztuki wyrabiamy? Śliczny, panie, rzemień na podeszwy lub na pasy, cieńszą skórę na przyszwy, delikatne safjany i Bóg nie wie co. I ja, panie myślę, że z powodu naszej roboty, każdy człowiek musi sobie przypomnieć garbarza. Najbogatszy, bo on rozwala się na safjanowych poduszkach i świeci ludziom lakierowanemi przyszwami—i—najuboższy, bo ten wzdycha, że nie ma skórzanych butów, choćby podartych.

Więc chyba, panie, my garbarze jesteśmy użyteczni.

A teraz niech pan posłucha dalej.

Idę raz przez ulicę w czasie gołoledzi, wtem — hrym! upadam i walę łbem w taką szybę jak drzwi. Co mi szkła nalazło w głowę, jak mnie krew zalała, to drobiazg, bo najwięcej bałem się: co ze mną zrobią i ile ja będę musiał zapłacić za taką szybę? Do końca życia będą mi chyba strącali z zarobków.

Więc wchodzę do sklepu i pytam się pana właściciela: co to będzie kosztować?

A on na to:

— Nic, ta szyba jest zaasekurowana.

— Fiu! — mówię i wyjąłem kawałek szkła z pomiędzy włosów. — To u państwa i szyby asekurują.

— Nietylko szyby — mówi. — Mógłbyś naw

cznie co dni kilka nad sposobami urządzenia placu Ujazdowskiego, na którym odbędzie się, jak wiadomo, ostatni popis naszych hodowców.

Komitet szczególniejszy nacisk kładzie na dział gospodarstw nabiałowych, oraz na gospodarstwa rolne wzorowo urządzone, dla których rozpisany został specjalny konkurs.

Największa liczba deklaracyj, jak dotąd, przybywa do działu koni i owiec, chociaż i inne działy obesłane będą dosyć licznie.

Roboty przygotowawcze na placu Ujazdowskim rozpocząć się mają w połowie kwietnia.

= Zjawiska w świecie roślinnym.

Komisja specjalna utworzona w Towarzystwie ogrodniczem, a złożona z pp. Aleksandrowicza, Boguckiego, Cybulskiego, Kwietniewskiego, Łapczyńskiego i Wałeckiego, wypracowała instrukcję i szematy do zapisywania zjawisk w świecie roślinnym.

Szematy te wraz z instrukcją roześle po kraju w wielu egzemplarzach redakcja *Wszechświata*, z prośbą o nadsyłanie odpowiedzi pod jej adresem.

Dla ułatwienia w opisywaniu spostrzeżeń, ułożono spis roślin koleją rozkwitania, według czasu średniego dla każdej, obliczonego na podstawie dwudziestoletnich obserwacyj w Ogrodzie botanicznym.

Jedyną rękojmią pewności dat nadsyłanych jest jedność kalendarza, należy przeto położyć datę koniecznie według nowego stylu.

= Procentowość glutenu w pszenicy.

Na jutrzejszem zebraniu delegacji młynarskiej profesor Napoleon Milicer przedstawi analizę wielu gatunków pszenicy krajowej, rosyjskiej i zagranicznej, wykazującą procentową zawartość glutenu w każdej.

Analiza dokonaną została w pracowni chemicznej muzeum rolniczo-przemysłowego na życzenie Tow. popierania przemysłu i handlu i służyć będzie za podstawę do dyskusji w przedmiocie produkcji pszenicy, która jest kwestją bardzo doniosłego znaczenia dla naszych rolników.

= Sprzedaż i kupno.

Od pewnego czasu interesa sprzedaży i kupna domów w mieście naszem, jak również lokacje kapitałów na hypoteki znacznie się ożywiły, przez co posesje i place podniosły się w cenie.

W archiwum hypotecznem i w kancelarjach rejentów panuje dawno niebywały ruch i ożywienie.

= Rauty wielkopostne.

W kilku znaczniejszych domach tutejszych w ciągu postu będą się odbywały perjodyczne rauty muzykalne.

Artyści muzyczni zasypywani są zaproszeniami na te zebrania.

Zwyczaj urządzania zabaw deklamacyjno-muzykalnych wszedł obecnie w modę w naszych salonach.

= Dlaczego?

Ruch pasażerski na linji Mokotów-Wola jest bardzo znaczny, dziwić się więc należy, dlaczego zarząd kolei konnej wysyła w tę stronę tak małą ilość wagonów, bo zaledwie do 10?

Tłok, jaki zwykle w tych wagonach panuje, najlepszym jest dowodem, iż jest ich za mało.

W interesie publiczności zwracamy na to uwagę.

= Zalany chodnik.

Chodnik na Krakowskiem-Przedmieściu, wskutek zatkania się kanału, zalany został wczoraj na znacznej przestrzeni w dwóch miejscach, a mianowicie około placu Saskiego i ulicy Królewskiej.

Woda zajęła cały chodnik, tak, iż liczni przechodnie brnąć muszą środkiem ulicy, po rozmokłem błocie.

Robota około przywrócenia komunikacji w tem ruchliwem miejscu zbyt powolnie postępuje.

= Małoletni żebracy.

Ulica Złota obfituje w małoletnich żebraków.

Codzień w porze rannej i południowej przechodnie zwracają uwagę na małego chłopaka, klęczącego pod bramą jednego z parkanów.

Dzieciak ten ubrany jest lekko i po większej części wynajduje sobie stanowisko na kałuży niezmarzniętej jeszcze wody, wzbudzając tem większą litość w sercach publiczności.

Gorzej wszakże dzieje się w porze wieczornej.

Pomiędzy ulicą Marszałkowską i Sosnową, przechodnie napastowani są całą falangą co krok spotykanych zziębniętych chłopaków i dziewczyn, proszących o jałmużnę.

Jeden z tych dzieciaków, zapytany przez nas o przyczynę tych nocnych ekskursyj, odparł z płaczem, iż zmuszają go do tego rodzice.

Smutny to obraz, pod zasłoną którego kryje się zapewne niejeden dramat nędzy, w każdym razie wszakże należałoby już ze względów moralności, położyć tamę podobnym, zwłaszcza nocnym, wycieczkom.

= Igraszka losu.

W dniu onegdajszym w jednym z domów na Hożej rodzina M., walcząca z biedą graniczącą prawie z ostatnią nędzą, otrzymała w drodze telegraficznej radosną wieść, że długoletni proces spadkowy zakończył się pomyślnym wyrokiem w senacie.

Wyrok ten przynosi im majątek wynoszący kilkadziesiąt tysięcy rubli.

Szczęście jednak dla niektórych przychodzi zapóźno.

Ojciec owej rodziny, pod wpływem silnego wzruszenia, dostał ataku apoplektycznego i mimo pomocy kilku lekarzy nocy dzisiejszej życie zakończył.

Biedny człowiek umierając, miał przynajmniej tę pociechę, że los dzieci jest zabezpieczony.

= Nostalgja.

Tęsknota za krajem ojczystym powoduje chorobę zwaną nostalgją.

Chorobie takiej dwukrotnie już podlega 14-letni chłopiec Alfons Derier, towarzysz synka państwa Ł.

W r. z. państwo Ł. bawiąc w Paryżu, wzięli małego Alfonsa od jego wuja, biednego kramarza.

Chłopiec nędznie żywiony, źle odziany, dostawszy się do zamożnego domu, opływał odtąd we wszystkie wygody.

Mimo to po paru miesiącach pobytu w Warszawie, począł tęsknić za Paryżem, stracił apetyt, chudł widocznie.

Lekarze, jakich p. Ł. wzywał, orzekli, iż trzeba chłopca koniecznie wysłać do Francji.

Państwo Ł. zgodzili się na to i Alfons Derier odrazu w Paryżu przyszedł do siebie.

Zupełnie zdrów, czerstwy, w wyśmienitym humorze, w październiku roku zeszłego przyjechał po raz drugi do Warszawy.

Z początku wszystko było dobrze, lecz od grudnia chłopiec znów począł chorować.

Postanowiono bądźcobądź leczyć go na miejscu.

Kuracja jednak trwająca do tej pory nic nie pomogła, a trzej lekarze zebrani na konsyljum orzekli, iż nostalgja rozwija się coraz gwałtowniej i niedługo może sprowadzić śmierć chłopca.

Wobec takiej alternatywy, państwo Ł., chociaż szczerze przywiązani do wychowańca, zdecydowali się po raz drugi i to już na zawsze odesłać Deriera do Francji.

= Zmyślny pies.

W jednym z kantorów tutejszych znajduje się pudel, wabiący się „Bukiet”, który pełni obowiązki woźnego biurowego.

Wytresowany „Bukiet” ciągle jest przy boku szefa biura, który daje mu w stosownej teczce jakiś papier i powiada:

— Odniesiesz to panu K.

„Bukiet” papier odnosi wskazanej osobie i zaraz powraca do gabinetu pana szefa.

Nigdy się nie omyli i zawsze posyłkę doręczy.

Zmyślny pudel jest ulubieńcem całego biura.

= Kradzieże.

Na Chłodnej pod nrem 35-ym w mieszkaniu J. Dygata rozbito szufladę biurka, z której skradziono kilkadziesiąt rubli gotowizną oraz bilet loteryjny. — W wagonie tramwajowym Zuzannie Krzyżanowskiej skradziono portmonetkę z kilkunastu rublami.

= Kradzież owsa.

Nocy onegdajszej na Lesznie pod nrem 88-ym spełnioną została nader zuchwała kradzież.

---

rozbić głową ten oto stół marmurowy i niebyś nie zapłacił, bo też asekurowany.

Ukłoniłem się i wyszedłem. I zaraz myślę:

— Mój Boże! żeby się jednak człowiekowi w tej okazji łeb rozleciał, toby mojej żonie ani dzieciom nikt nie dał złamanego szeląga. A z jakiej racji?... Z tej, że my garbarze ani na starość, ani na wypadek kalectwa, wcale nie jesteśmy asekurowani.

Zatem proszę pana, czyby to nie było dobrze, żeby dla nas, tak ciężko pracujących, wymyślili ludzie jakąś asekurację? Składałby się każdy z nas chętnie, tylko niechby miał pewność, że w razie, jeżeli go rozbije starość albo choroba, nie będzie wyciągał ręki?

Mam ja ten rozum, że nie porównywałbym się z szybą, ani z marmurem; boć wiem, że szybę trzeba kupić, a człowiek jest darmo. Dlaczegoby jednak nasi panowie fabrykanci mieli być gorsi od kupców i choćby trochę taniej nie asekurowali naszych głów, kiedy tamci asekurują swoje drogie szyby?

Z uszanowaniem — Garbarz.”

Los, który nam nie oszczędził żadnej goryczy, obecnie gotuje największą, nieustannie zasypując nas przyjemnościami, właśnie w tym roku, kiedy ma nastąpić koniec świata.

Jaki był karnawał, wszyscy wiemy: był niezapomniany, co można wnosić z trwających do dziś dnia maskaradowych korespondencyj. Jakim zaś będzie post wielki, łatwo domyślić się, jeżeli otwierają go występy p. Sembrich-Kochańskiej.

O wrażeniach jakie wywołuje jej śpiew nie będę mówił; pogadamy o tem spotkawszy się, jeżeli nie na koncercie, to przynajmniej w lombardzie, który wielu z nas umożliwi kupno biletu. Obecnie pozostaje mi tylko westchnąć: ach! i dlaczego nie mam już nic do zastawienia?...

Tym, którzy albo nie dostaną miejsca, albo nie posiadają muzykalnego ucha, albo też z powodu kwestji lombardowej nie usłyszą p. Sembrich-Kochańskiej, radzę nieszczęście to powetować sobie w inny sposób, mianowicie odczytami. Będzie ich sporo; na szczególną jednak uwagę zasługują odczyty Brandesa o literaturze polskiej i Janikowskiego o Afryce.

W tym wypadku Brandes jest arystokratą, zna bowiem literaturę polską tylko z obcych przekładów. Dla nas ma on wartość podwójną: nie będziemy potrzebowali wobec niego rumienić się z powodu nieznajomości naszej literatury, co jest wygodne i dowiemy się: jak nasza literatura wygląda w oczach cudzoziemców—co jest ciekawe.

Dla prawdziwych zaś miłośników literatury, którym nie wystarcza podziwianie znakomitego cudzoziemca, odczyty Brandesa przedstawią korzyść największą i istotną. Brandes, bez względu na wszelkie teorje konserwatystów, jest niepospolitym człowiekiem. Posiada on dziwny umysł, który nietylko jak mikroskop umie wydobywać szczegóły bardzo drobne, ale zarazem działa jak teleskop, który ogarnia widoki dalekie i rozległe. Otóż taki człowiek, pominąwszy nawet jego ogromną wiedzę, może nam dostarczyć nieocenionych spostrzeżeń i wskazówek.

My polacy w naszej literaturze siedzimy jak w ulubionym domu, poza który jeżeli wychylamy głowę, to tylko przez lufcik. Brandes zaś jest podróżnikiem, który nasz dom widzi z zewnątrz i który—widział wiele innych domów. Kwestji więc nieulega, że na jego odczycie usłyszymy wiele rzeczy nowych, o których może i nie śniło się naszej krytyce.

Co do Janikowskiego, ten jest jednym z trzech bohaterów sprawy, z którą od czasu do czasu w prasie naszej wymieniają się strzały. Jak w każdej bowiem rzeczy, tak i w tej utworzyły się u nas dwa stronnictwa. „Konserwatyści” twierdzą, że należy pierwej „wybudować drogę z Michowa do Końskowoli” a dopiero później jechać do Afryki, „postępowcy” zaś mniemają, że ponieważ droga do Afryki nie prowadzi ani na Końskowolę, ani na Michów, więc ci, którzy chcą jechać np. do gór Kameruńskich, mogą nie troszczyć się o poprawę traktów w lubelskiem.

Charakterystycznem jest, że w tym lansierze *Prawda* reprezentuje żywioł zachowawczy, a *Słowo* ultra-radykalny i że ja, rad nierad, tańcuję z niem na współkę, choć godzina mego nawrócenia się (jako wyżej) jeszcze nie wybiła.

Ponieważ dzięki występom Janikowskiego, na które zaprasza się światłą i szanowną publiczność, sprawa afrykańska znowu zapewne wypotnieje na całej linji, przeto argumenta o jej pożytkach, stosowności i naukowej wartości odłożę na później. Dziś dodam tylko, z prawdziwym żalem, iż cztery murzynki, które przywiózł nasz podróżnik, zupełnie wybielały i ucywilizowały się, skutkiem czego nie ukażą się ani na mownicy, ani w narodowych strojach.

Nie wiem kto, (może nawet ja sam) wypowiedział głęboki, choć nie nowy dowcip, że: obecny zarząd Towarzystwa zachęty sztuk pięknych otworzył nam okno do Europy.

Opinję tę zarząd w świetny sposób potwierdził, sprowadzając na wystawę obraz Munkaczego p. t. „Chrystus przed Piłatem”.

Jakkolwiek publiczność nie jest jeszcze dopuszczana do sali, w której ustawia się ów obraz, muszę jednak wyznać, że dzięki rozległym stosunkom *Kurjera warszawskiego*, udało mi się już widzieć to dzieło, istotnie wstrząsające.

Uczone uwagi i głębokie wykrzykniki pozostawiam sprawozdawcom specjalnym. Tu tylko dodam, że obraz Munkaczego nie robi wrażenia malowidła, ale rzeczywistej sceny sądowej. Technika jest tak wyborna, że widz od pierwszego wejrzenia zapomina o sztuce; zdaje mu się, że ogląda izbę, w której jakiś cud zatrzymał widziadła osób z tragedji rozgrywanej przed XVIII-ma wiekami.

Można krytykować, przypuśćmy, fizjognomje figur Munkaczego, można niezgadzać się szczególniej na pojęcie wyrazu twarzy Chrystusa, ale trzeba uznać, że te figury są, stoją, zabierają jakąś przestrzeń, lada chwilę poruszą się i zakrzyczą. Grupa ta bowiem, obok wielkiej powagi, kipi siłą i namiętnościami. Znać w niej lwi temperament madjara.

Bolesław Prus.

Złodzieje zajechawszy kilku furami, odbili śpichrz i wywieźli 600 pudów owsa.

Kradzież spostrzeżono dopiero rano.

Dzięki energicznym poszukiwaniom wyśledzono, że cały ładunek owsa został wywieziony na stację towarową kolei teresp lskiej.

Owies wczoraj właściciel Kolski odebrał, a wykryci złodzieje są już aresztowani.

= Ujęci.

Przed kilku dniami ze składu kolonjalnego Goldberga na Nalewkach skradziono worki z kawą wartości 400 rs.

W dniu wczorajszym złodzieje: Mosiek Segał i Pejsach Winkler zostali ujęci, a więc łup zdołano im odebrać.

= Oszustwo.

W dniu onegdajszym do kantoru wekslarza T. zgłosiła się pani Grafowa z prośbą o przyjęcie do depozytu 3,000 rs. w papierach procentowych.

Życzeniu jej zadosyć uczyniono, lecz przyjąwszy pieniądze, żadnego kwitu nie wydano, oświadczając, że to zbyteczne.

Kiedy pani G. nie chciała odejść bez kwitu, wyproszono ją forsownie za drzwi.

Przerażona kobieta zawiadomiła policję i dzięki natychmiastowemu śledztwu, całe 3,000 rs. od T. odebrano, pociągając go za podejście do odpowiedzialności sądowej.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Czerniakowskiej Marjanna Królicka, niosąc butelkę z kwasem siarczanym, skutkiem pośliznięcia się upadła.

Oprócz zwichnięcia ręki, biedna kobieta uległa bolesnemu poparzeniu, została bowiem oblaną gryzącym płynem z rozbitej butelki.

ZE ŚWIATA.

× **Do Turki, w Galicji**, sprowadzone będą przez hrabinę Chambord, właścicielkę dóbr, siostry zgromadzenia św. Karola Boromeusza. Cel zakonu jest filantropijny i nauczycielski.

× **Zmarły niedawno w Londynie** kurator szpitala niemieckiego dr Sutro w r. 1847-ym bawił przejazdem w Warszawie i zwiedzał szpitale, o których w piśmie *Lancet* ogłosił pochlebne sprawozdanie.

× **W Bazylei** zmarł w tych dniach redaktor *Basler Nachrichten*, Jan Waskernagel, siostrzeniec Bluntschlego. Posiadając język polski, w piśmie swojem dawał sprawozdania własne o naszym ruchu literackim, oraz tłumaczył jedną z nowelek Sienkiewicza.

× **W Marsylji** zastrzelił się obywatel ziemski, Łuczyński, skutkiem znacznej przegranej, którą poniósł w Monte Carlo.

× **Wielkanoc** przypada tego roku bardzo późno, bo dopiero 25-go kwietnia. Tak wysunięty termin uroczystości Zmartwychpowstania Zbawiciela zdarzył się tylko raz w każdem stuleciu. Równie późno przypadła Wielkanoc w r. 919-ym naszej ery, dalej w r. 1014-ym, 1109-ym, 1204-ym, 1451-ym, 1546-ym, 1666-ym i 1734-ym. Najwcześniejszą Wielkanoc, bo d. 22-go marca, obchodzono w r. 1818-ym.

× **Do licznego proletarjatu arystokratycznego** przybywa Wiedniowi nowy dom, zbankrutowany zupełnie. Jest nim dom ks. Ypsilanti, zmarłego niedawno ambasadora greckiego przy dworze Franciszka Józefa, żonatego z baronówną von Sina, która mężowi wniosła 11 milj. flor. posagu. Cały ten ogromny majątek wraz ze swoim własnym zdołał ks. Ypsilanti zmarnować w kilka lat. Dopóki żył, uwzględniali wierzyciele kaprysy ambasadora. Gdy umarł, rzucili się na jego wdowę i zabrali jej wszystko, co jeszcze posiadała.

× **Projekt Pasteura**, odnoszący się do założenia instytucji rządowej w celach obserwowania chorych na wściekliznę, zaczyna się wcielać. Wyznaczona ku temu komisja, składająca się z admirała Jurien de la Gravière, Gosselina, Józefa Bertrana, Vulpiana, Charcota, Pawła Berta, Maveya, Richeta i pana de Freycinet, zebrała się już dwa razy i powierzyła prof. Vulpianowi wygotowanie odpowiednich planów. Zgodzono się już stanowczo na założenie projektowanej przez Pasteura instytucji i postanowiono w tym celu ogłosić subskrypcję narodową we Francji i za granicą.

× **Monaco** pochłania ciągle swoje ofiary. Z Monte Carlo donoszą znów o trzech samobójstwach zrujnowanych graczów. Między nieszczęśliwymi znajdował się jakiś hrabia węgierski, który zabił się w sali gry nożem w obecności licznego towarzystwa.

× **I starożytni znali wprawiane zęby.** Dowodem tego szkielet, znaleziony w grobie etruskim, w pobliżu Bolseny, z szczęką, w której znajdowało się kilka zębów, połączonych z sobą za pomocą złotego drutu.

× **Wiedeń** postanowił wystawić Haydnowi wspaniały pomnik. Odpowiedni komitet już się zorganizował.

× **W Mnichowie** kółko artystyczne urządziło sobie bal, na którym same tylko damy się znajdowały. Mężczyznom wzbroniono wstępu. Nawet usługa była żeńska. Kobiety w odpowiednich ubiorach zastępowały płeć brzydką.

× **Trzęsienie ziemi** dotknęło d. 4-go b. m. włoskie miasto Marano-Marchesato. Przy tej sposobności zapadło się kilkanaście domów.

× **Nestor aeronautów**, Eugenjusz Godard, zbudował razem ze swoim uczniem, porucznikiem Crommelin, nowy olbrzymi balon, który nazwał „wojskowym". Balon ten spożywa 5 milj. litrów i karmi się nie gazem, lecz powietrzem, rozgrzewanem za pomocą osobnego aparatu. Obejmuje on 5,000 metrów kubicznych.

× **Zbytek** rozgościł się w Paryżu. Na jednym z balów u jednego z bogatszych finansistów rozdawano paniom małe złote zegarki, na których zamiast godzin wypisane były tańce. Zegarki te wisiały na złotych, weneckich łańcuszkach.

× **Nową oryginalną restaurację** założono w Paryżu. Jest nią „Auberge des Apothicaires", zakład, położony w pobliżu „Chateau d'Eau" i „Boulevard du Temple". Pomysłowy restaurator odtworzył aptekę podług wzoru komedji molierowskiej („Malades imaginaires) i ubrał swoją służbę w kostjumy aptekarczyków zeszłego stulecia.

Z sądów.

Skrytobójstwo.

Lublin, 12-go marca.

Dzisiaj przed południem, komplet wydziału kryminalnego sądu okręgowego lubelskiego, złożony z przewodniczącego p. Bobrowskiego i sędziów Grigorjewa i Smirnowa, przystąpił do sądzenia sprawy o zabójstwo właściciela wsi Białopole, w powiecie hrubieszowskim, Kicińskiego.

Oskarżenie wnosił prokurator Połłan, obronę głównego oskarżonego Wojciecha Kuleszy, adw. przys. Erlich, dwóch innych oskarżonych: Zwolińskiego i Mirona adw. przys. Wołowski.

Publiczność zajęła wszystkie miejsca; między zebranymi było wielu obywateli z hrubieszowskiego, gdzie ś. p. Kiciński cieszył się powszechnym szacunkiem.

Kiciński został postrzelony skrytobójczo w lesie w Białopolu, dnia 1-go września r. z. nad wieczorem i nazajutrz przed południem ducha wyzionął, podając przed śmiercią, że powód morderstwa dały zatargi serwitutowe z Kuleszą, jego szwagrem Zwolińskim i kilkoma innymi włościanami, oraz, że prawdopodobnym mordercą jest Kulesza.

W toku śledztwa Kulesza przyznał się do posiadania jednej fuzji, drugą zaś posiadaną zakopał w ziemi. Ta druga fuzja, którą następnie znaleziono, okazała się narzędziem zbrodni. Winy swojej Kulesza pierwotnie zaprzeczał stanowczo, następnie badany po znalezieniu fuzji, przyznał się, że zabił Kicińskiego przypadkowo, strzelając do zająca, a gdy zeznanie okazało się niewiarogodnem, przyznał się do popełnienia skrytobójstwa rozmyślnie, poczem jednak zeznanie to odwołał i obecnie przed sądem zaprzeczył winy, podobnież jak dwaj inni oskarżeni, na których ciążą poszlaki, że pomagali do ukrycia zbrodni.

Świadków powołano 46-iu oraz eksperta dra Jentysa.

Wojciech Kulesza liczy lat 28, jest urlopnikiem, rosły i przystojny; Michał Zwoliński lat 22, niski, twarz głupowata; Paweł Miron typowa twarz rusina, bardzo piękna choć ponura, wzrost niemal olbrzymi, milczy uparcie.

Po przesłuchaniu świadków, z pomiędzy których wyróżniały się zeznania rządcy w Białopolu Gumińskiego, wójta gminy Łakoszczuka i pisarza gminnego Podhoreckiego, zamknięto posiedzenie poranne.

Na posiedzeniu wieczornem świadek Gorbatnik, strażnik ziemski, zeznał, iż widział jak oskarżony Miron sam lał kule i robił z nich siekańce.

Na skutek tego zeznania, prokurator p. Połłan oświadczył, iż zmienić musi oskarżenie co do Mirona i oskarżyć go nie o ukrywanie, lecz o współudział w zbrodni.

Po tem oświadczeniu, sąd powziął decyzję odraczającą całą sprawę aż do uzupełnienia aktu oskarżenia.

L. S.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Farba niebieska do pieczęci gumowych.

Pieczęcie z nazwiskiem i adresem, wytłaczanym dowolnie na papierze, znajdują w ostatnich czasach coraz większe rozpowszechnienie. W pewnych okolicznościach znajomość własnoręcznego przyrządzenia potrzebnego do nich specjalnego tłustego inkaustu może być bardzo przydatną. Natura tego inkaustu zmienia się zależnie od rodzaju pieczęci, na którą ma być aplikowany. Najwięcej rozpowszechnionemi są pieczęcie gumowe. Specjalna dla nich farba przyrządza się w sposób następujący: wziąć zwyczajnego lnianego oleju, przelać go do glinianego garnuszka i zagotować; trzymać w ogniu dopóki się dobrze nie wygotuje. Wtenczas zapalić płyn wewnątrz garnuszka i pozwolić mu palić się mniej więcej przez kwadrans; gdy spostrzeżemy, że płyn mocno zgęstniał, odstawmy go z ognia, zgaśmy płomień w garnuszku prostem dmuchnięciem i dosypmy wewnątrz drobno utłuczonego i przesianego proszku indygo, w stosunku jednej piątej pierwotnej wagi oleju. Starannie rozmieszać i rozetrzeć i mieszaninę ostudzić. W razie małej intensywności koloru dodać nieco więcej indygo. Gdyby zaś farba okazała się nieco zagęstą, rozrzedzić ją dodaniem odpowiedniej ilości esencji terpentynowej.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów. A. P. rs. 30, L. B. rs. 1, bezimiennie rs. 3, M. H. W. Wł. rs. 3, X. Y. Z. rs. 3 k. 60. Wanda Montuid rs. 3, bezimiennie rs. 3, J. Z. kop. 40, Z Włocławka rs. 3, A. N. rs. 5, K. rs. 1, M. Z. rs. 1, A. C. i J. C. rs. 1, Albertyn G. i Jadwiga G. rs. 5, J. S. rs. 1, T. Fukier rs. 10, K. S. rs. 15, Zofja i Stanisław K. rs. 1. bezimiennie rs. 1 kop. 50, Władysław Kiślański rs. 10. Zofja F. rs. 50. L. N. rs. 1, sześcioletni Michał Szersowski kop. 15, J. K. rs. 1, bezimiennie rs. 3, W. B. rs. 1, bezimiennie rs. 5, O. G. rs. 1, K. M. rs. 1 kop. 30, M. S. rs. 5, L. S. rs. 5, J. S. rs. 18, B. Moczydło rs. 1, Elż. Dzieduszycka i Wędrychowska rs. 3 kop. 50, O. B. rs. 1 kop. 20, M. D. rs. 1, M. K. rs. 4, A. Toruń rs. 3, Z. M. rs. 2, Franciszek Nowodworski rs. 3, B. rs. 10, J. B. rs. 100, M. L. rs. 1. Z. rs. 1, Chmielewska rs. 3, N. S. rs. 15, Kosko rs. 1, Gl. Wil. rs. 12, A. A. rs. 3, J. K. rs 1, B. H. M. T. z Erywańskiej rs. 20, N. M. rs. 3, O. C. rs. 3, Marja N. rs. 1, L. T. rs 1, A. Z. rs. 5, P. P. rs. 1, E. S. B. rs. 1, Wacław L. rs. 3, H. E. K. G. O. i A. L. rs. 10, A. P. rs. 3, obywatel M. K. rs. 20, K. J. rs. 3, Pianko rs. 1.

— Na uczniów, którzy nieopłacili wpisu: pp. Temler & Szwede rs. 25, Temler Jan rs. 15, Temler Ludwik rs. 15, Szwede W. Ludwik rs. 10, Rot. rs. 5, A. Lipiński rs. 3, Flikszu Aug. rs. 5, Pietrych Fr. rs. 5, Józef Dietrich i syn rs. 1, Lipkau rs. 1, Zimerman rs. 1, Wojciechowski rs. 2, J. Piasecki kop. 40, Zygmuntowicz kop. 30. Cichocki kop. 15, Władysław Szwede rs. 10. Razem rs. 95 kop. 85.

— Na wpis dla uczniów rs. 1 od J. H., z życzeniem, aby każdy chętnie z groszem pośpieszył i aby żaden uczeń nie odszedł próżno.

— Dnia 13 marca, jako w rocznicę śmierci najukochańszego ojca, Helena M. składa rs. 1 na wpis dla biednych uczniów.

— Od E. J. na wpis dla niezamożnych uczniów rs. 2, na reparację figury Pana Jezusa przy kościele św. Krzyża rs. 2.

— Z intencją, aby Bóg zachował każdego od podobnie nieuzasadnionej pretensji i również ordynarnego postąpienia, jakie okazała p. K. załączam przy niniejszem na ofiary rolne rs. 1. *Wł. Adam.*

— Zamiast iść posłuchać „drogiej" Kochańskiej, składam z rodziną rs. 20 na wpis dla niezamożnych uczniów.—J. S.

— Na wpis dla niezamożnych uczniów gimnazjum rs. 3, na intencję nieżyjącego syna. Rodzice *Gr.* i *Em. J.*

≅ Dnia 8-go b. m. w Zamościu, zawarty został związek małżeński pomiędzy panną Henryką Michałowską, córką Kazimierza i Ludwiki z Boguskich i panem Bronisławem **Pawlewskim**, profesorem politechniki we Lwowie.

Szczęść Boże młodej parze! (993)

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Krystyna **Dybowska**, córka ś. p. Ksawerego Dybowskiego, stolnika ziemi bełskiej i Brygidy z Jaworskich, po bardzo długich i ciężkich cierpieniach spoczęła w Bogu, przeżywszy lat 64, w dniu 13-ym marca 1886 roku. W ciężkim smutku pozostała siostra zaprasza krewnych i życzliwych przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 15 marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane. 2—1018—

† Ś. p. Maciej **Muszyński**, rzeczywisty radca stanu, zmarły w dniu 10 b. m. i r., pochowany zostanie dnia 15 marca, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarzu powązkowskim. Pozostała żona i syn zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na ten smutny obrzęd. -1022

† Ś. p. Ernestyna z Bergów **Hayberger**, wdowa po obywatelu i majstrze garbarskim, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w dniu 12-ym marca 1886 roku. W głębokim smutku pogrążeni: córki, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 15-ym marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **2-ej** i pół po południu z kościoła ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania. 2—1013

† Ś. p. Jan **Waliszewski**, majster piekarski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 12-ym marca 1886 roku, przeżywszy lat 68. W głębokim smutku pozostali córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 15-go marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **5-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 2—1009—

— Dnia 12 b. m. zmarła Julja **Cohen**, córka Amelji i Izaaka Cohenów, właścicieli dóbr Powązki, obdarzona wzniosłemi zaletami umysłu i serca, w siedemnastej wiośnie życia zapowiadać się zdawała świetne nadzieje — a jednak ani najtroskliwsza opieka, ani pomoc pierwszych w kraju lekarzy, nie zdołały uchronić od strasznego ciosu strapionych rodziców, uledz musieli niezbadanym Wyrokom Najwyższego. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 14 go o godzinie **11-ej** zrana, z Leszna № 1 na cmentarz wyznania mojżeszowego. —1017

† W poniedziałek, to jest dnia 15-go marca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się na

łobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Wacława **Przesmyckiego** i ś. p. Julji z Przesmyckich Dunin **Gojżewskiej**, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza znajomych i życzliwych. —1014—

† Zaprasza się krewnych, przyjaciół i życzliwych na mszę żałobną, która odprawioną zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w poniedziałek, to jest dnia 15-go marca, o godzinie **11-ej** zrana, za duszę ś. p. Karola księcia **Radziwiłła**, jako w dzień jego pogrzebu odbyć się mającego w Szpanowie. 2—1011—

† W poniedziałek, to jest dnia 15-go marca r. b., o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej odbędzie się żałobna wotywa, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Korzyckiego**, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych i przyjaciół. 2—982

† Dnia 15-go marca, to jest w poniedziałek, jako w czwartą miesięczną rocznicę śmierci ś. p. Florjana **Kwasieborskiego**, b. sędziego b. trybunału warszawskiego, odbędzie się o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, nabożeństwo żałobne za jego duszę, na które nieutulona w żalu żona z synem zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego. —1024—

† W niedzielę, tj. dnia 14 marca, jako w dniu imienin ś. p. Matyldy **Łoskoczyńskiej**, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **8-ej** zrana, msza święta za spokój jej duszy. —1021—

† W dniu 15 b. m., tj. w poniedziałek, jako w dwudziestą pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Doroty z Czechowskich **Lipińskiej**, odbędzie się nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka i zięć zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych. —945—

† Dnia 15-go marca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej za spokój duszy ś. p. Franciszka **Gawrońskiego**, b. inspektora szkół łukowskich, na które pozostała wdowa, syn i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1008

— W dniu 5-ym marca r. b. zgasł w wiośnie życia b. p. Antoni **Bloch**, student III-go kursu prawa.

Pracowity, wytrwały, serdecznie usłużny, nosił w sercu swem szlachetne ideały i w życiu czynnie je stosując, zaskarbiał sobie szacunek i przyjaźń kolegów, wśród których trwałą pamięć i żal po sobie zostawia. Niechaj więc będzie ukojeniem dla zbolałej rodziny to przeświadczenie, że smutek jej znajduje odgłos serdeczny w licznem gronie przyjaciół i kolegów zmarłego.—**Koledzy.** —306

† W dniu 15 marca, to jest w poniedziałek, odbędzie się nabożeństwo kwartalne zgromadzenia czeladzi szewckich, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) dla nowowstępujących, o godzinie **9-ej** rano, na które to nabożeństwo zaprasza się. —1026—

† Dnia 15-go marca, to jest w poniedziałek, jako w oktawę śmierci ś. p. Teofila **Pobudkiewicza**, zgasłego w Krakowie, odbywać się będą przy wszystkich ołtarzach w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwa, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostały najwierniejszy jego przyjaciel zaprasza znajomych zmarłego. —1022—

Nadesłane.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO"

Lwów 13-go marca. — Szkody zrządzone przez pożar teatru okazały się, po bliższem rozpatrzeniu, znacznie mniejszemi, niż w początkach przewidywano. Dzisiaj odbywa się w teatrze przedstawienie na rzecz osób dotkniętych pożarem. Aktor Skalski przeziębił się i zapadł na zapalenie płuc, również strażak Maruszewski, który odznaczył się podczas ratowania. Komenda straży pożarnej jest przedmiotem powszechnych owacyj.

Wiedeń 13-go marca.—*Politische Correspondenz* zapewnia z Londynu, że Gladstone przystąpi najprzód do rozwiązania kwestji rolnej w Irlandji przez umożliwienie farmerom nabywania dzierżawionych gruntów. Sprawa samorządu (*home rule*) odroczoną zostanie do przyszłej sesji.

Wiedeń 13-go marca. — Rozprawy budżetowe w izbie deputowanych rady państwa rozpoczną się we czwartek i potrwają trzy dni.

Wiedeń 13-go marca.—Z Bośnji i Hercegowiny napływają do rządu liczne adresy lojalności ze strony ludności mahometańskiej. *Pester Lloyd*, oceniając te objawy, wyraża zdanie, iż Austrja powinna przystąpić do stanowczej aneksji tych krajów.

Wiedeń 13-go marca. — Tutejsze organa centralistyczne twierdzą, że jedność prawicy rozpadła się podczas wczorajszego głosowania nad wnioskiem Scharschmidta o języku państwowym. Insynuacja jest fałszywą. Kluby prawicy pozostawiły członkom swoim swobodę głosowania przy formalnem traktowaniu wniosku. Odesłanie tegoż do komisji nie przesądza o przyjęciu.

Budapeszt 13-go marca.—Panuje tu przekonanie, że różnice opinji pomiędzy rządem węgierskim i przedlitawskim, w sprawie cła od nafty, zostaną niebawem usunięte i akt ugody do Wielkiejnocy będzie wygotowanym do przedstawienia go parlamentom obu połów monarchji.

Berlin 13-go marca.—Komisja pruska izby deputowanych, zajmująca się ustawodawczem opracowaniem projektu o skonsolidowaniu prowincyj wschodnich, uchwaliła, że coroczne przychody i wydatki stumiljonowego funduszu mają być wyszczególnione w budżecie.

Rzym 13-go marca. — Postanowionem zostało utworzenie nuncjatury papieskiej w Pekinie; zwierzchnictwo opieki nad katolikami przebywającymi w Chinach, pozostaje wszakże i nadal przy Francji.

Londyn 13-go marca.—Dotąd rozdano pomiędzy robotników bez zajęcia 50,000 funtów ze składek publicznych.

Londyn 13-go marca. — Według ogłoszonych świeżo w dziennikach amerykańskich wykazów, Parnell otrzymał na cele ligi narodowej w ostatnich trzech latach 30 miljonów funtów szterlingów od irlandczyków amerykańskich. (Uważamy tę cyfrę za przesadzoną; *przyp. red.*)

Konstantynopol 13-go marca.—Rządy Serbji i Bułgarji zawiadomiły w drodze urzędowej W. Portę o zarządzonem rozbrojeniu swych armij.

Konstantynopol 13-go marca. — W. Porta upomniała się w Londynie o przyśpieszenie instrukcji dla sir Drummonda Wolffa.

Konstantynopol 13 go marca. — Ludność mahometańska na Krecie zbiega ze wsi do miasteczek w obawie powstania greków.

Sofja 13-go marca. — Były prezes ministrów bułgarskich, grający teraz rolę zawziętego agitatora przeciw księciu Aleksandrowi, Cankow, rozesłał w kopertach broszurę polityczną, w której potępia surowo umowę turecko-bułgarską, nazywa ją „grobem ideałów narodowych", ubolewa nad tem, że Bułgarja rzuconą została w ramiona historycznego wroga swojego, Turcji, która gnębi dalej Macedonję. Cankow przemawia za oddaniem się Rosji, która jedynie urzeczywistnić może w stosownej chwili postulata traktatu san-stefańskiego. Żąda on odpowiedzi od każdego bułgara, któremu przesłał broszurę, czy zgadza się na jej rozumowania.

Ateny 13-go marca. — Król odbył konferencje prywatne z Grivasem i Rikakisem. Przewidują, iż jeden z nich otrzyma misję złożenia gabinetu.

(Ajencja północna.)

Paryż 13 go marca.—Rada ministrów uchwaliła następujące zasady przedłożyć się mającego we wtorek izbom budżetu: zniesienie budżetów nadzwyczajnych na cele robót publicznych i wydatki kolonjalne, które w przyszłości wstawiane będą do budżetu zwyczajnego; zamiana bonów skarbowych z krótkim terminem na trzyprocentową rentę; spłacenie znacznej części długu bieżącego za pomocą wydania renty trzyprocentowej; reforma podatku od napojów; podwyższenie taksy od alkoholu. Zamiana dawnej 4½ procentowej renty nie jest zamierzoną.

Londyn 13-go marca. — Mocarstwa popierają energicznie ostatnią notę Porty, wystosowaną do Grecji, a żądającą rozbrojenia tego państwa. Jeśli Grecja będzie obstawać przy dotychczasowej pozycji swojej, mocarstwa przed przedsięwzięciem więcej stanowczych kroków, zerwią z nią wszelkie dyplomatyczne stosunki.

Londyn 13-go marca.—Wniosek Dawsona, żądający dla ulżenia losu robotników rozpoczęcia wielkich budowli publicznych, został po pięciogodzinnych rozprawach na posiedzeniu wczorajszem izby gmin ostatecznie cofnięty.

Londyn 13-go marca.—Dyrektorem policji londyńskiej, w miejsce Hendersona, mianowany został Karol Warrer.

Sofja 13-go marca. — Książę podpisał traktat pokoju z Serbją. Sekretarz, wiozący dokument, odjechał dzisiaj do Bukaresztu.

Sofja 13-go marca.—Wydany został rozkaz demobilizacji ósmego pułku piechoty, który powraca do Warny.

Petersburg 13-go marca. — Dziś w soborze petropawłowskim odprawionem zostało uroczyste nabożeństwo żałobne za spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra II-go.

Petersburg 13-go marca.—Opublikowane zostały przepisy o zwrocie od akcyzy wywiezionych za granicę wódek, nalewek i innych produktów spirytusowych, oprócz akcyzy od zawartego w tych wyrobach spirytusu, także i dodatkowej opłaty akcyzy, ustanowionej od wyrobów wódczanych. Akcyza będzie również zwracaną od wywożonej za granicę oczyszczonej wódki. Wywóz jest dozwolony przez komory petersburską, portową, odeską, rewelską, ryzką, libawską, grajewską, aleksandrowską, sosnowicką, słupecką i mławską.

Moskwa 13-go marca. — Poseł emira bucharskiego, Bek Astanokuł, przybył tu dziś ze świtą, składającą się z pięciu osób. Poseł przywiózł ze sobą w darze pięć koni turkomańskich.

Telegramy handlowe.

Berlin 13-go marca (po południu).

Usposobienie ciągle jednakowe. Żadne donioślejsze wpływy dziś się nie objawiły i sytuacja pozostała niezmieniona. Wartości spekulacyjne mocno. Akcje kredytowe bardzo mocno, podniosły się znów w kursie o cztery marki. Wartości bankowe bez zmiany. Kolejowe nieco słabiej. Na polu rent obcych rosyjskie nieco słabiej, choć miały jeszcze chętnych nabywców, a w szczególności pożyczki i listy zastawne. Ruble bez zmiany. Żyto w towarze gotowym o markę, na dostawę o 50 fenigów niżej.

Berlin 13-go marca *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	204.40	Akcje kredytowe	507.—
Weksle na Warszawę	204.10	Listy zast. ser. I-ej	64.10
Wek. na Peters. krótk.	203 60	Weksle na Lon. krótk.	20.41
Wek. na Peters. dług.	202.70	„ „ „ długot.	20 34⁵
Bil. ban. ros. na dost.	204 25	Żyto z dost. na jesień	136.25
Wschodnia poż. II em.	64 20	Żyto na wiosnę.	141 50

Petersburg 12-go marca

Weksle na Londyn	24³/₃₂ ¹/₃₂
Pożyczka premjowa I-ej emisji. . .	240
„ „ II-ej emisji . . .	227
Półimperjały	8.16

Znowu pozostajemy na tym samym punkcie co od dni kilku. Zwyżka w tranzakcjach kasowych o 25 fenigów nie ma doniosłości, tranzakcje końcomiesięczne pozostały bez zmiany. Do nowej giełdy daleko jeszcze i niepodobna przewidywać, czy do tej chwili nie zajdą jakie wypadki, któreby giełdą wstrząsnęły. Jeżeli nic poważniejszego nie wypadnie i na naszej giełdzie kursa pozostaną niezmienione. Notowania piątkowe były: 204.15, 204.25, 503, 137.25, 142

J. Wł.

Gdańsk 10-go marca.

Pszenica cena najwyższa krajowa	6 67
„ „ regulacyjna bieżąca	6.55
„ „ na dostawę wiosenną	6 60
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu . .	4.60
„ „ regulacyjna	4.60
„ „ na dostawę wiosenną	4.65
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 12-go marca 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 103—108, średnia 90—100, ordynaryjna 80—88.

Żyto: wyborowe 74—76, średnie 71—73, ordynaryjne 68—70.

Jęczmień: wyborowy 83—87, średni 78—82, ordynaryjny 74—77.

Owies: wyborowy 98—106, średni 90—95, ordynaryjny 82—88.

Gryka: 80—87. **Groch:** 96 — 120. **Kasza** jaglana wyborowa 100—135, średnia 100—135, ordynaryjna 100—135.

B. Werner et Comp.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prawdzie.*—Dziękujemy za wiadomość, iż autorem doniesienia o ks. G. z G., który miał jeździć sankami, zaprzężonemi w ludzi, jest p. Waludzyński, urzędnik z Warszawy. Dziwi nas tylko, że panowie od nas żądacie potwierdzenia lub zaprzeczenia tego rzekomego faktu, skoro nie my, lecz wy o nim donosiliście. Waszym to było obowiązkiem przekonać się o prawdzie przed wydrukowaniem, a przynajmniej upewnić się, czy ten p. Waludzyński istnieje, gdzie mieszka i czy ktoś sobie jego podpisu nie pożyczył, tak jak to było zrobione z podpisem wójta gminy. My na podstawie bezimiennych lub fałszywie podpisanych doniesień nie czynimy nigdy żadnych dochodzeń, chociaż wiemy, że takie doniesienia miały kiedyś zupełną wagę, np. w średniowiecznej procedurze republiki weneckiej.

— *Panu J. G. z Dzikiej.*—Bardzo trafnie się pan domyśla, że dwaj ludzie, którzy pod niebytność pańską przyszli do pańskiego mieszkania i chcieli zabrać kasę ogniotrwałą, pod pozorem, że przyniosą inną większą, którą pan niby kupił, musieli mieć złe zamiary, zwłaszcza, że nie pozostawili swoich nazwisk i adresów. Byli to prawdopodobnie naiwni złodzieje, którzy liczyli na to, że trafią na jeszcze naiwniejszą łatwowierność.

SZARADA.

Pierwsze, drugie gdy w kieszeni,
To nie wielu nas oceni,
Gdy toż samo głowie służy,
O rozumie smutno wróży.
Trzecie ma to w swojej treści,
Że wskazuje ród niewieści.
Jeśli *wszystka* u młodzieży,
To się gniewać nie należy,
Lecz nie pięknej będzie miary
I nie zdobi, gdy człek stary.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w numerze 64b.

Wyrazy:
Mikołaj Rej.

1) **Mineralogja.**
2) **Witold.**
3) **Saksonja.**
4) **Wino.**
5) **Sokół.**
6) **Zofja.**
7) **Serbowie.**
8) **Pianoforte.**
9) **Melpomene.**
10) **Alliggieri.**

Najpierwsi nadesłali **dokładne rozwiązanie**: pp. Marja i Adela Czarneckie, Wanda Müller, Sabina Hoppenfeld, Emilja Drews, Stef. Stein, Janina Strzeszewska, Helena F., Helena Rotmil, Aleks. Moszyńska, Marja Stevich, Olga Perfiljew. Celestyna Bissen z Kałuszyna, Stefan Borecki Stan. Rudolf Kaczorowski, Natan Liliental, Wolf Bromberg, Adam Bieliński, Zygmunt Hoppenfeld, Maurycy Sieradzer, Czesław Kl...ski, Leon Drews, Flisiński, Szymon Machonbaum, Wik. Neugoldberg, Leon L., Szymon Nisenson, Piotr Wasiljew, A. Kobyłecki, Karol Silberstein, Szymon Silberstein, Mieczysław Lipski z Kutna, Józef Rakowski z Gorzkowic, Wiktor Wuttke z Suwałk, Ludwik Miron M. z Cyrusowej-Woli, Jakub syn A. Rzędowskiego z Działoszyc.

— **GAZETA LOSOWAŃ**, jedyny bezstronny i fachowy poradnik w sprawach pieniężnych, niezbędna dla każdego mającego lub chcącego mieć papiery. **Rocznie w Warszawie rs. 1, na prowincji rs. 2.** — Redakcja: Krakowskie-Przedmieście nr 55. (28)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

— D-ta ***M. H. Neumark*** wstawia najlepsze zęby sztuczne po rs. 2, Tłomackie nr. 11. 924

— Dr ***Jan Delinikajtys*** przyjmuje chorych od 4—6 po południu, biednych bezpłatnie. Marszałkowska nr 105, m. 6. 1020

— Dr ***Remigjusz Czepurkowski*** zamieszkał w Mieście Supraślu, gub. Grodzieńskiej. (1013

1010) ***Dentysta Rackow,*** Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 kop. 50. Gwarancja za najlepszy gatunek materyj użytych; leczy, plombuje i reperuje po cenie umiarkowanej.

— Zdolny pomocnik do magazynu bławatnego, będący lat kilkanaście w pierwszorzędnych firmach za granicą, władający dobrze polskim i niemieckim językiem, życzy sobie zmienić posadę. Oferty proszę składać pod lit. A. W. 1000, w kantorze *Kurjera warsz.* 1019

— Fabryka obić trumiennych z białej blachy, poleca swe wyroby dokładnie wykończone panom ***trumniarzom miejscowym i na prowincji.*** Cenniki illustrowane przesyłają się na żądanie—franco. Adres: „Izydor Silberman, Graniczna 10. 1025

WAŻNE DLA PP. DOKTORÓW.

Wszelkie narzędzia lekarskie najlepiej nabyć ***u J. Jodłowskiego, Bielańska Nr. 5.*** Cenniki franco. (894)

Tattersall Warszawski.

Licytacja na konie odbędzie się w dniu 18-ym marca r. b. 1028

Dyrektor K. Wodziński.

Zarząd
Banku dyskontowego
warszawskiego

na zasadzie § 55 ustawy, zwołuje niniejszem XIV-te zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów na dzień 17 (29) kwietnia 1886 roku, o godzinie 2-ej po południu, w lokalu Banku w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 338 odbyć się mające.

Przedmiotem uchwały tego zebrania będzie:

1) Rozbiór i zatwierdzenie sprawozdania z operacji Banku, oraz bilansu za rok 1885.

2) Wybór członków rady w miejsce wychodzących.

3) Podanie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności o zapomogę.

Akcjonarjusze pragnący uczestniczyć na zebraniu, winni w myśl paragrafu 52 ustawy, złożyć akcje swoje przynajmniej na miesiąc przed zebraniem, to jest najpóźniej do dnia 17 (29) marca r. b. do godziny 3-ej po południu:

W Warszawie w kasie Banku dyskontowego.

W Petersburgu w kasie Banku handlowego międzynarodowego, lub rosyjskiego Banku dla handlu zagranicznego.

W Berlinie w Deutsche Bank, przy załączeniu specyfikacji w 3-ch jednobrzmiących egzemplarzach spisanych i podpisanych.

Jeden egzemplarz specyfikacji nr 1 poświadczony przez kasę przyjmującą do depozytu akcje, będzie zwrócony składającemu je i służyć będzie za dowód depozytowy; drugi egzemplarz nr 2 pozostanie przy akcjach; trzeci nr 3, opatrzony stemplem kasy, winien być przedstawionym dla pozyskania karty wejścia na zebranie.

Zwrot zdeponowanych akcyj nastąpi po odbytem ogólnem zebraniu za zwrotem specyfikacji nr 1.

Na zasadzie paragrafu 52 ustawy, osoby posiadające akcje, mogą być obecne na zebraniu, lecz prawo głosu ma ten akcjonarjusz, który posiada przynajmniej 15 akcyj.

Akcjonarjusz nieobecny, mający prawo głosu, może, odpowiednio do paragrafu 53, przelać je na innego akcjonarjusza, prawo głosu mającego, lecz jedna osoba nie może mieć więcej jak 10 głosów, tak za siebie, jak za mocodawców. (309)

S. Glinskiego—Szuwaks glicerynowy,
S. Glińskiego—Smarowidło do butów,
S. Glińskiego—Atramenty,
S. Glińskiego—Tusz do pieczątek,
Zapałki ***Magenta*** doskonałe a tanie!
Polecają składy ***S. Glińskiego,***
Senatorska 32. (282) Nowy-Swiat 69.

— Jest do sprzedania za cenę przystępną pismo ilustrowane ***Kłosy*** z lat 16-tu, komplet. Bliższa wiadomość ulica Krucza Nr 5, u W-go Bronikowskiego. (981)

Telefonu Nr. 515.
515. W głównym Kantorze Hotelu Europejskiego przez telefon Nr 515 przyjmują się wszelkie zamówienia karet, powozów i omnibusów. (964) 515.
Telefonu Nr. 515.

Nauka kroju i szycia

w Magazynie ***D. Kurdelskiej i S-ka.*** Nowo-Senatorska Nr 2, b. krojczyni B. Hersego, uczennicy M-me Leferrière w Paryżu. (298)

KĄPIELE DJANA
Łaźnia parowa. Wanny. Prysznic,
od 10 wiecz., w niedzielę do 1. Chmielna 9—13. (491

— ***Chodniki*** tanie i trwałe, tak na schody jak i do pokojów, ***wycieraczki,*** oraz ***ceraty*** wszelkiego rodzaju poleca skład obić pap. ***J. Lubelskiego i S-ki,*** Marszałkowska 142. (5)

— ***Nowo-otworzona pracownia wyrobów pończoszniczych i trykotaży przy ulicy BRACKIEJ nr 9, poleca swoje wyroby starannej roboty, przyjmuje pończochy do podrabiania, oraz udziela nauki robót na maszynach pończoszniczych.*** (676)

— ***Asekurację 5% Pożyczki Premjowej z 1866 roku przyjmuje***

Kantor Wekslu
KAROLA GĘBICKIEGO

Krakowskie-Przedm. nr 37, obok hotelu Saskiego

180 **po kop. 40.**

— *Marji G.*—Wrócę do W. 17-go o 8-ej wieczór, 991
zabawię czwartek i piątek. *Kr. Marjan.*

DOM BANKIERSKI
GABRYELA NEUMARK

w Warszawie, Miodowa nr 3.

Kupuje i sprzedaje papiery procentowe po kursie giełdy. Daje zaliczenia na papiery publiczne o 5% niżej kursu dziennego. Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amortyzacyjnych.

Sprzedaje pożyczki premjowe na rozpłaty miesięczne. Osoby, które opłaciły 1-ą ratę na ręce agentów kantoru, ***zechcą dalsze raty nadsyłać wprost do kantoru.***

Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy bankierskie w kraju i za granicą.

Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą franco. (161)

Herbata karawanowa

firmy ***O. A. Koreszczenko*** w Moskwie, w różnych gatunkach, cenach i opakowaniach na składzie
u T. D. ŁAPIŃSKIEGO,
w Warszawie, Włodzimierska nr 6.
Handlującym ustępuje się rabat. (193

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski,
Polecają wielki wybór ***Cygar*** prawdziwych hawańskich ze zbiorów roku 1885 i lat poprzednich, najlepszych fabryk w Hawanie, od ceny rs. 8 za 100 sztuk, w opakowaniu po 100, 50, 25 i 10 sztuk. (18

Kantor Wekslu
Goldstein & Tachauer

Krakowskie-Przedmieście 63/67.
Asekuruje Rosyjskie Prem. Pożyczki od amortyzacji

po kop. 40,

Sprzedaje Rosyjskie Pożyczki Premjowe ***z częściową rozpłatą.***

Daje zaliczenia na papiery publiczne i akcje.

Podejmuje się ***bezpłatnie*** kontrolowania losowań wszelkich papierów publicznych, oraz pożyczek państwowych tak krajowych, jak i zagranicznych, których wykaz raz na zawsze może być złożony w kantorze przez osoby interesowane; oraz zawiadamia każdorazowo interesantów o rezultacie poszukiwań. (88)

Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	(minuty)	Przychodzą (godziny)	(minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	40 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10	30 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Pocztowy	3	30 po poł.	1	55 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30 rano	8	21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Marca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnią dzierżawę od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 roku do takiejże daty 1888 roku, posesji № 2313/5314 w Warszawie, od rubli 250 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o, Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na dwa lata od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1888 r. posesję № 2313/5314 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwiko. 436r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Marca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1886 robót brukarskich z kostek granitowych w 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, z dostawą materjałów oprócz kostek, od summy 3,518 rubli.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 352 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1886 robót brukarskich z kostek granitowych w 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, z dostawą materjałów oprócz kostek, za summę sr. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium rs. 352 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 452r

---

WYPRZEDAŻ
wysortowanych towarów,
rozpoczyna się w Poniedziałek d. 15 b. m.

Bogusław Herse,
Senatorska 10.

Towary kupione na wyprzedaży

Magazyn przyjmuje do roboty. 485R

Z powodu zmiany lokalu, odbywa się rzeczywista

WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu, o 25% do 40%,

nowych: mebli, luster, obrazów, dywanów, serwet, portjer, kołder, różnej galanterji, biżuterji etc., w Magazynach

SALI LICYTACYJNEJ PRYWATNEJ,
przy ulicy Miodowej Nr 10 (12), 478r

codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczorem.

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.

Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w Kapsułkach Guyota zawartą.

UWAGA: Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać

PATE REGNAULD FABRYKOWANE 19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.

MAGAZYN MÓD
Kapeluszy, Wstążek, Piór i Kwiatów
W. PILECKA & Comp.
ulica Czysta Nr 6 (4 stary),

otrzymał na nadchodzące rauty, znaczny transport z Paryża: Kwiatów, Piór i Cols-officiers, po bardzo przystępnych cenach, z czem się poleca JW. i WW. Paniom. 456

FOSFORAN ŻELAZA
LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; używa się zawsze z dobrym skutkiem w *boleściach żołądka*, przeciw *bladości cery, niedokrewności* i wszystkich tych cierpieniach którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
z powodu zwinięcia interesu, po cenach niżej kosztu, w Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu

J. DOBROSŁAWSKIEGO,
NOWY-ŚWIAT № 69.

Garnitury stołowe ozdobne, Garnitury do mycia, Serwisy do kawy, herbaty i oliwy. Porcelana biała. Fajans angielski, Szkło w różnych gatunkach, Ozdoby salonowe i tualetowe. 435

Największa Parowa Fabryka Gorsetów, założona w roku 1878.
Dobroć, trwałość i taniość.



Na sezon wiosenny upraszam Szanowne Panie, oraz pp. handlujących, o łaskawe odwiedzenie mojego zakładu. Fabryka moja wyrabia **wszelkie** możliwe **gatunki gorsetów,** jak również **SZELKI** do **prostego trzymania się, leniuszki ażurowe,** okolicznościowe (dla osób brzemiennych), oraz dla cierpiących na żołądek bardzo wygodne i lekkie gorsety. Wszystko **z prawdziwego fiszbinu, w najlepszym fasonie Wiedeńskim lub Paryzkim.** Przytem mam zaszczyt nadmienić, że gorsety znajdują się we wszystkich kolorach, w szczególności zaś w kolorze szarym, różowym, niebieskim, ponsowym, kremowym, czarnym, na składzie, w tak wielkim wyborze, jąkim żadna inna fabryka poszczycić się nie może.—Znana moja renoma gwarantuje za dobroć towaru i najpunktualniejsze wykonanie.

357R Z szacunkiem **WILHELM STEINER.**

Fabryka w Warszawie, ulica Świętokrzyzka № 24.
!!! Każdy gorset opatrzony jest moją firmą i adresem.

PRZECIWKO
Katarom, grypie, chorobie oskrzeli i t. d., najskuteczniejszem lekarstwem **jest syrop i ciasto pektoralne z Nafé** Delangrenier'a z Paryża, co potwierdzone jest przez członków Akademii lekarskiej we Francyi. Ponieważ nie zawierają ani opium, ani żadnej soli opiumowej jak morfina lub kodeina, dają je przeto bez obawy dzieciom dotkniętym kaszlem lub kokluszem.

Znajduje się we wszystkich aptekach Warszawy i Cesarstwa.

SANITAS
LIKIER z zielonych pomarańczek.
COGNAC I butelka od rs. **2** do rs. **25.**

Poleca Handel Win Zagranicznych

STANISŁAWA MĘDRZECKIEGO,
ulica Trębacka № 15 (od Wierzbowej). 450



100 KAPELUSZY
żałobnych
od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych.

50 SUKIEN
ŻAŁOBNYCH
od rs. 13 do rs. 50.
TRUMNY metalowe i drewniane
(własnej fabryki)
Kapy, Suknie pośmiertne, Kir do wybicia pokojów, Katafalki, Pochodnie, Wieńce, wynajem ekwipaży i karawanów, oraz urządzanie kompletnych pogrzebów w Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym

64 Krakowskie-Przedmieście 64
w Resursie Obywatelskiej. 370R

BROWAR
Bawarskiego Piwa.
Z powodu wyjazdu zagranicę jest zaraz do wydzierżawienia Browar, z zapewnioną sprzedażą piwa, urządzony podług tegoczesnych wymagań, z wielkim zapasem lodu, znacznym zapasem piwa lagrowego i słodu. Warunki bardzo przystępne. — Oferty pod lit. **F. K.,** do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 474R

W ambulatorjach klinicznych
SZPITALA
Dzieciątka Jezus,
udzielają bezpłatnej porady lekarskiej

Prof. J. Efremowski z chorobami chirurgicznemi codziennie od godz. 12—1.

Prof. L. Popow z chorobami wewnętrznemi, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 11 do 12-ej w południe.

Wejście do Kliniki, róg Szpitalnej i Placu **Wareckiego.** 383R

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę lub zamiany na dom w Warszawie

Majątek,
w gubernji Mińskiej około 100 włók.—Bliższa wiadomość: u wielmożnego rejenta Maciejewskiego w gmachu Sądowym. 447

Najtaniej
a elegancko
można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY
MIODOWA № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie,	od rs. 15.
Halki	od rs. 2.
Szlafroki wełniane	od rs. 4.
Spódnice z kaftanami wełn.	od rs. 6.
Kapelusze	od rs. 4.
Okrycia syberynowe, ...	od rs. 15.

Ktoby posiadał do zbycia

MASZYNĘ
do wody Sodowej, używaną, w dobrym stanie (samodziałacz) chociażby systemu François, zechce nadesłać, adres **do kantoru browaru W-go Zygmunta Boenisch,** ulica **Cegiana № 2.** 475R

Na bardzo korzystnych warunkach

POSESJA
mająca 17,000 łokci kwadr. placu, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość Grzybowska № 15, mieszk. 10. 190



W Fabryce
Fortepianów i Piagin,

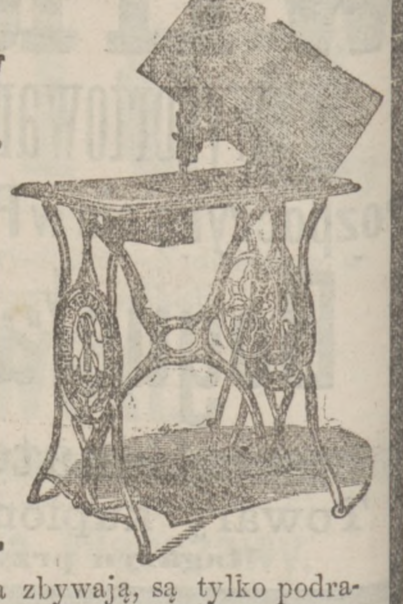


J. Kerntopf i Syn,
plac Krasiński № 3,
są do wynajęcia Pianina i Fortepiany. 358

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą niniejszą markę, oraz firmę „THE SINGER MANUFACTURING & COMP." a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem: ***G. Neidlinger.***

W Warszawie do nabycia tylko w moich własnych sklepach

Wierzbowa Nr 4, Długa róg Miodowej i Twarda Nr 12.

We wszystkich zaś innych sklepach, w których maszyny pod nazwą Singera lub systemu Singera zbywają, są tylko podrabiane maszyny Singera.

G. NEIDLINGER, Jeneralny Agent.

455R

Dla WYNALAZCOW----PATENTY na WSZYSTKIE KRAJE,

wyrabia, nabywa, pośredniczy w sprzedaży, udziela porady, biuro **W. WERNICKI.**

Warszawa, Włodzimierska 17.

241 R



Rossyjskie Towarzystwo ŻEGLUGI i HANDLU.

Dnia 1 (13) Marca i 20 Marca (1 Kwietnia) 1886 r., odpłyną z Odessy do Władywostoku dwa parowce morskie, pierwszej klasy „CARYCA" i „CAR", które w drodze zatrzymywać się będą w **Port-Said, Kolumbo, Singapoore i Nagasaki.**

Opłata za przejazd z Odessy do Władywostoku według taryfy nominalnej wynosi:

kl. I	kl. II	kl. III
600 rs.	**400 rs.**	**120 rs.**

Osobom jadącym z polecenia rządu i ich rodzinom, znaczne robi się ustępstwa.

Za bagaże po nad ilość bezpłatnie przewożoną, opłaca się rs. 1 od puda lub stopy kubicznej.

Bezpłatnie ma prawo przewieźć jeden pasażer I kl. 5 pudów, II—3 pudy, III—2 pudy.

Towarzystwo nie jest obowiązane przyjąć do przewozu więcej niż 15 pudów bagaży na 1-go pasażera.

Ceny wyżej podane za przejazd, oznaczone są razem z utrzymaniem i wyżywieniem. Pasażerowie III klasy otrzymują żywność na równi z osadą.

Bilety na przejazd bez wyżywienia nie wydają się.

Dzieci od lat 2 do 10 płacą połowę ceny, młodsze od lat dwóch przewożone są bezpłatnie.

Na statku znajduje się doktór i obsługa żeńska dla dam.

Statbi przybędą do Władywostoku 15 (27) Kwietnia i 5 (17) Maja, zkąd odejdą do Hańkoi, pierwszy w końcu Kwietnia, drugi w pierwszej połowie maja; powrót do Odessy prawdopodobnie na 1 (13) i 15 (27) Lipca.

Ustanowione są bezpośrednio nader obniżone taryfy na przewóz towarów do **Władywostoku i Nikołajewska** nad **Amurem** ze stacyj **Mława, Praga Nadwiślańska** (miejs.). **Warszawa Nadwiślańska** (miejsc.), **Warszawa**, droga Warszawsko-Wiedeńska (transit.) **Ruda Guzowska, Łódź. Piotrków, Noworadomsk, Częstochowa, Myszków, Zawiercie, Dąbrowa, Sosnowice i Aleksandrów,** tak że wysyłający będą mieli możność ekspedjując towary na którejkolwiek z wymienionych stacyj, otrzymywać konosamenty wprost do **Władywostokn i Nikołajewska** nad **Amurem.**

Towary w Odessie do przewozu do wyżej wskazanych portów przyjmowane też będą w agenturze rosyjskiego towarzystwa żeglugi i handlu w przystani za frachtami nadzwyczaj nizkiemi.

Ostatni termin wysyłki ładunków z Warszawy na statek „CARYCA" 15 (27) Lutego, na statek „CAR"—5 (17) marca.

Przyjmowanie ładunków na stacjach wyżej wymienionych rozpocznie się z d. 4 (16) Lutego r. b.

Bliższe szczegóły otrzymać można w Petersburgu w zarządzie rosyjskiego Towarzystwa żeglugi i handlu, w Odessie w kantorze głównym i w agenturach w przystani Karantin oraz u agentów towarzystwa, a mianowicie: u p. Romana Foerstera w Moskwie, pp. Kunst i Albers w Hamburgu i u

p. Ernesta Gaya w Warszawie. 311r

PŁÓTNA JAROSŁAWSKIE

na koszule damskie i męzkie, oraz prześcieradła we wszystkich gatunkach, sprzedaja się

przy ulicy SENATORSKIEJ Nr 29.

po cenach stałych fabrycznych.

Niemniej partja około 2,500 arszynów

Bielizny stołowej Lokalowa, **po cenach fabrycznych zniżonych.**

Płótna szare od kop. 15 za arszyn.

Jako osobliwie tanie polecam: **Bieliznę** damską i męzką, **pończochy, skarpetki, ręczniki chustki, kołdry pikowe, kaszmirowe i atłasowe.**

NB.! Partja materji **Indygo** na szlafroczki damskie, oraz resztek wełnianej materji i t. p. **po cenach niesłychanie nizkich.**

Cenniki szczegółowe wysyłam pocztą na żądanie franco.

441R **S. Kästler.**

Najwyższy gatunek Wina Szampańskiego,

powszechnie renomowanej firmy

Veuve Clicquot Ponsardin

REIMS.

Marka „ENGLAND"

DEMI SEC,

nadszedł po raz pierwszy do wszystkich tutejszych Składów Win hurtowych i pierwszorzędnych handli.

560R

Bezwarunkowo najtaniej

kupować można w **Składzie Fabrycznym Towarów Bławatnych**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 499R

NASIONA

świeże, w wyborowych gatunkach, **inspektowe, ogrodowe, pastewne, leśne i kwiatowe,** nadeszły

do Składu Nasion i Machin Rolniczych

A. RODKIEWICZA

w Warszawie, ulica Miodowa 19.

Illustrowane Latalogi na żądanie wysyłają się bezpłatnie. 428R

DUBELTOWA SODA

Błyszczący KROCHMAL Victoria,

Hoffmann'a i Schmidt'a w Lipsku,

najdu je się do nabycia w sklepach następujących firm w Warszawie: **Stefan Kirszenstein, Fuchs i Synowie, Arthur i S-ka, Stowarzyszenia „Merkury," Walenty Kronenberg, T. Kozłowski.**

405B

Nauka i wychowanie.

Bony niemki mogą znaleść natychmiastowe pomieszczenie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 3535

Nauczycielka nauk i muzyki, poszukuje miejsca na wsi lub w Warszawie. Wiadomość: Świętokrzyzka № 29, m. 16. Apolonja Bernatowicz. 3549

Nauczycielka śpiewu, uczennica Caffejego i muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcje. Wspólna 10, m. 6, zastać można od 12 do 3 po południu. Florentyna Paszkowska. 2941

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 497

Paryżanka udziela lekcyj konwersacyj zbiorowo, co dzień godzinę lub dwie godziny, trzy razy tygodniowo, 3 rs. miesięcznie. Elektoralna № 28, m. 34. Mademoiselle Blangy. 3575

Paryżanka poszukuje za lekcje pokoju przy familji. Oferty nadsyłać do kiosku: Bracka róg Chmielnej. A. Allimant. 3666

Osoba posiadająca język francuzki z konwersacją doskonałą i przedmioty klasyczne, pragnie umieścić się zaraz, za umiarkowaną cenę. Ulica Bielańska 21, u p. Natalji Cieślińskiej. 3230

Potrzebną jest bona niemka z dobremi świadectwami, do dwóch chłopczyków.—Pensja 5 rs. miesięcznie. Smolna 24, m. 1.

Angielka z Londynu Agnes Crayfer, udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska 116, mieszk. 14. 3200

Prof. de Préchamps, Długa 25. Żądana francuzka z angielskim i muzyką rs. 500, oraz niemka z krawiecczyzną rs. 120. 3452

Student z trzeciej lub czwartej klasy gimnazjalnej potrzebny do przygotowania do egzaminu. Plac Witkowskiego № 3. Bostelmann. 3602

Potrzebni od roku szkolnego dwaj nauczyciele filolodzy, oraz guwerner francuz, do zakładu naukowego, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty wraz z kopją pozwolenia rządowego i curiculum vitae składać w kantorze Kurjera pod № 107. 3568

Potrzebna guwernantka izraelitka, znająca języki, z konwersacją francuzką i niemiecką. Wiadomość w kiosku na Pradze.

Niemieckiego konwersacji udzielam, za pozwoleniem władzy. Plac Zamkowy 103—6. A. Maj. 3526

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. — Józefa Pląskowska. 3530

Potrzebny korepetytor, za stancję z życiem. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. J. 3756

Lekcyj muzyki za prawo egzercytowania się na cudzym fortepianie, poszukuje uczeń Konserwatorjum Muzycznego. Adresy uprasza składać w kantorze tegoż pisma, pod znakiem „Muzykowi." 527

Francuzki bony, są natychmiast do umieszczenia. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 3786

Guwernerowie francuzi i szwajcarzy, angielki guwernantki ze świadectwami poszukują miejsc. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kantor pracy, Dąbrowska. 3678

Posady i prace.

Osoba młoda, uzdolniona w kroju, pracująca od lat kilku, w jednym z pierwszorzędnych magazynów jako starsza panna, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma. pod literami M. R. 3686

Robotnice mogą znaleźć korzystne zajęcie w fabryce kolorowego papieru przy ulicy Nowo-Wiejskiej № 13. 3760

Kucharka obeznana z wszelką domową robotą, poszukuje od 1-go Kwietnia miejsca. Oferty uprasza się składać sub lit. E. H. do kantoru tegoż pisma. 3755

Dla pp. ogrodników potrzeba zdolnego ogrodnika, ażeby na 7-u morgach gruntu założył ogród owocowy i warzywny. Wiadomość: ulica Hoża № 74, u właśc. domu.

Zdolny pomocnik do magazynu bławatnego, będący lat kilkanaście w pierwszorzędnych firmach za granicą, władający dobrze polskim i niemieckim językiem, życzy sobie zmienić posadę. Oferty proszę składać pod lit. A. W. 1,000 w kantorze Kurjera. 3784

Człowiek który u jednego rejenta pracował przez lat 12, poszukuje zajęcia u pp. rejentów, adwokatów, komorników i t. d.— Adres w kancelarji parafji Panny Marji na Nowem-Mieście. 3779

Panny do krawiecczyzny potrzebne zaraz Ulica Grzybowska 2, m. 15 3751

Panna potrzebna, zdolna do sukien. Ulica Przejazd № 13. Bartłomiejczyk. 3761

Potrzebne są panny do okryć damskich. Wiadomość: Stanisław Krokwa, ul. Przejazd 13. 3766

Panna do maszyny Singera potrzebna jest zaraz do fabryki gorsetów J. Kropiwnickiej, ulica Leszno № 8. 3759

Uczeń potrzebny do cukierni Rejncharda. Róg Marszałkowskiej i Złotej № 115.

Subjekt rzeźbiarski, w drzewie, potrzebny. Szabek. Krucza 44. 3770

Człowiek potrzebny do roznoszenia towarów, kaucja 40 rubli. Leszno 13, m. 9.

Młody człowiek obeznany z interesami handlowemi, poszukuje stosownego zajęcia, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Oferty proszę składać: Piękna 42, mieszkania 33, 3-e piętro. 3794

Młodzieniec mający lat 18, z dobremi świadectwami, z ładnym charakterem pisma, uprasza o jakiebądź miejsce. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Sierota." 540

Potrzebny jest uczeń w wieku lat 14—15 do cukierni Paraviciniego, Twarda № 4.

Osoba umiejąca szyć białą bieliznę i krawiecczyznę na maszynie, poszukuje roboty w prywatnych domach. Ulica Smolna № 9 stary, 17 nowy, mieszkania 10. 539

Osoba młoda poszukuje miejsca panny służącej, zna się na krawieczczyźnie i na białem szyciu. Wiadomość u szwajcara: Marszałkowska № 140. 3806

Potrzebny jest od 1-go Kwietnia na wieś kucharz kawaler, z dobremi świadectwami, znający się na pieczeniu chleba, ciast, urządzaniu marynat, a w ogóle uzdatniony. Zgłaszać się można na ulicę Gnojną № 11, mieszkania 4. 3805

Starsza panna do ubierania kapeluszy damskich, potrzebna zaraz do magazynu mód „Bella," Nowolipki № 2. 528

Potrzebny jest do gminy Wawer, Warszawskiego powiatu, pomocnik pisarza należycie obznajmiony z czynnościami gminnemi. 3696

Panny potrzebne do bielizny męzkiej, podręczne i do robienia dziurek. Ulica Obożna № 8, mieszkania 18. 3695

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Marszałkowska № 117. 3703

Do prasowania bielizny potrzebne uczennice oraz prasowaczki podręczne. Dzielna № 2, w pralni. 3701

Czytelnik potrzebny od 11—12 lat, za całodzienne życie, mieszkanie i pensję.— Nowy-Świat № 28/30, mieszkania 23. 3682

Administrator potrzebny z kaucją rs. 4,000, do 3-ch domów w Łodzi. Wiadomość: Wspólna 34, m. 14. 3475

Bona niemka, w średnim wieku, mówiąca po polsku, posiadająca dobre świadectwa, mogąca wyręczać panią w gospodarstwie, poszukuje miejsca. Adresy proszę składać w biurze ogłoszeń pod imieniem „Emilja." 516

Ajent księgarski potrzebny zaraz do księgarni H. Olawskiego, Świętokrzyzka 11.

Młody człowiek, biegły w rachunkowości i piśmie, znający prowadzenie piwnicy z wódką, życzy sobie przyjąć miejsce buchhaltera, kasjera, sekretarza, lub pisarza piwnicznego, w Rosji, w gub. zachodnich lub Królestwie Polskiem. Łaskawe oferty proszę przesyłać pod literami J. W. 20 do biura ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 522

Potrzebna panna, maszynistka do bielizny. Dzielna 16, mieszk. 9. 525

Do magazynu kapeluszy męzkich potrzebna jest panna do szycia. Nowy-Świat 57.

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa, do początkujących dzieci, do sklepu, w Warszawie lub na wyjazd. Piękna 33, mieszk. 52. 3569

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka, z kapitałem 3,000 rs., do interesu bardzo korzystnego, istniejącego lat 7, gwarancja pewna. Oferty „Wieniawa" proszę składać w kantorze Kurjera. 3633

Potrzebny rządca do dóbr pod Warszawą, kaucja rs. 5,000 i majster strycharski tamże do cegielni. Wiadomość: Leszno № 36, mieszk. 4, od 3-ej po południu. 3472

Młoda osoba, która przez lat kilka zarządzała jednym z pierwszorzędnych magazynów, poszukuje miejsca sklepowej, lub kasjerki. Oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. Z. A. 3507

Kucharka dobra, umiejąca też dobrze prać i prasować, może mieć miejsce u kawalera. Jerozolimska 64, m. 2. 3631

Potrzebny jest zarządzający, do interesu przemysłowego, z kaucją w gotowiźnie rs. 2,000, gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Włodzimierska 21, m. 8, od godz. 1—3. 3637

Maszynistka zdatna do bielizny i panna do dziurek. Leszno № 15 m. 7. 3573

Uczeń słusznego wzrostu, z wykształceniem 3-klasowym, potrzebny jest do handlu. Wiadomość: ulica Długa 40/30, w składzie obić papierowych. 513

Potrzebny jest uczeń, do kantoru fabryki drucianej. Koszykowa 21. 3629

Osoba wykształcona, posiadająca języki: polski, francuzki, niemiecki, teoretycznie i praktycznie, potrzebuje zajęcia. Widok 17, mieszkania 3, od godziny 11—3. 3536

Potrzebna zaraz panna do szycia bielizny, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Górna № 3f, stróż wskaże. 3581

Francuzka młoda, świeżo przybyła, znająca krawiecczyznę, życzy przyjąć miejsce w magazynie na przychodnią. Biuro Komisowe Łuczyńskiego. Trębacka № 1. 507

Zajęcia dla damy posiadającej 2,000 rs. Znajomość języków pożądana. Wiadomość: Zgoda № 5, m. 37, od 3—5. 3468

Agronom polak, kawaler, w średnim wieku, opatrzony chlubnemi świadectwami, mogący złożyć od 1—3 tysięcy rubli kaucji, poszukuje od 1 Lipca samodzielnego zarządu, lub posady kasjera, na wsi lub w mieście. Bliższą wiadomość powziąść można pod adresem N. N. w Piotrkowie poste-restante.

Człowiek młody, który kończył zakład agronomiczny, praktykę i kurs buchhalterji agronomicznej, poszukuje miejsca u którego z pp. obywateli, jako pomocnik przy gospodarstwie. Oferty pod lit. J. G. № 100 w kantorze Kur. Warsz. 3523

Młoda osoba obeznana (za granicą) z krawiecczyzną i strojami, poszukuje miejsca w jednym z pierwszorzędnych magazynów. Oferty do kant. Kur. Wвr. pod lit. M. E.

Bona niemka umiejąca prasować i szyć, potrzebną jest, do dziewczynki pięcioletniej. Wiadomość: ulica Świętojerska № 12, mieszkania № 6. 3559

Do składu maszyn do szycia, potrzebni są zaraz zdolni agenci na Warszawę, za stałem wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze ogłoszeń, pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 506

Panna kompletnie uzdatniona do kroju bielizny, oraz panny podręczne i do maszyny, potrzebne są zaraz, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu bielizny E. Rogozińskiej. Elektoralna 43. 501

Osoba znająca dokładnie krawiecczyznę, poszukuje zajęcia starszej panny w jednej z pierwszorzędnych pracowni. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. K. T. 30. 3644

Potrzebna jest od 1-go Kwietnia niańka mówiąca po rosyjsku. Wiadomość przy ulicy Browarnej № 1, mieszkania 46, od 5 do 7 godziny wieczorem. 3648

Kupno i sprzedaż.

Garnitur stołowy, adamaszkowy, na sześć osób, to jest duży obrus i sześć serwet za rs. 2 kop. 35, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 3744

Fortepiany nowe, używane, krótkie, sprzedaż, zamiana, reperacje przyjmuje fabryka Karwowski i Syn. Leszno 21. 3638

Za rubli 1 kopiejek 10, dostać można sześć serwet stołowych, adamaszkowych, pięknych, w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 3743

Do sprzedania za bezcen! Staroświeckie biurko i zegar grający, kandelabry bronzowe, zegary, bronzy, obrazy, sztychy, akwarelle. Leszno 39, mieszk. 13. 3593

Sześć serwetekd eserowych, białych, z frendzlą za kop. 60, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Kufry, walizy, torby, poleca fabryka Breymeyera. Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 1839

Dwanaście chustek do nosa, dużych, białych za kop. 90, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Dzierżawa. 2 folwarki na dostępnych warunkach w gub. Radomskiej pow. Kozienickim, gminie Suska-Wola przez Zwoleń. Wiadomość w kancelarji tej gminy albo u naczelnika Kozienickiego powiatu. 3477

75 łokci creassu (półpłótna) za rubli sześć, (na łokcie kopiejek osiem), sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 3745

Grzyby suszone. Warecka 9 nowy, mieszkania 5, od godz. 9-ej do 1-ej. 3511

Sztukę madepolamu wyborowego $31^1/_2$ łokci, za rs. 4 kop. 50, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Magle wiedeńskie w dobrym stanie są do sprzedania. Wilcza 18. 3474

Sklep niciarsko-galanteryjny od kilku lat korzystnie prowadzony, z powodu wyjazdu do sprzedania tylko za gotówkę. Wiadomość: Krucza 37, m. 5, II-e piętro, od godziny 11-ej do 2-ej. 3456

Do sprzedania dwa łóżka mahoniowe hamburskie, używane. Ulica Marszałkowska 129, mieszk. 11. 3562

Do sprzedania futro damskie z mufką i kołnierzem za 15 rubli. Mazowiecka № 5, mieszkania 11. 3660

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur mebli, czarny, bordo jedwabnym adamaszkiem kryty, takież kolumny wraz ze stolikiem fantazyjnym i krzesełkami za rs. 250, wszystko zupełnie nowe. Warecka № 7 nowy, mieszk. 3. 3676

Z powodu nagłego wyjazdu, do sprzedania: garnitur mebli z pokrowcami, fortepian, 3 łóżka, 2 komody, szafa jesionowa, w dobrym stanie. Wiad.: Hoża 7, mieszk. 54, druga oficyna, 3-e piętro, od 2—6. 523

Do sprzedania futro szopy, biżuterja złota, kubki srebrne. Ogrodowa № 12, m. 5.

Pozostawiono do sprzedania za umiarkowaną cenę: 2 zegary antyki, 6 obrazów olejnych, wysokiej wartości, 2 słupy mahoniowe antyki, w magazynie mebli, K. Rabong. Nowy-Świat 56. 452

Rawaryjny patent do odstąpienia. Żelazna № 5, w sklepie żelaztwa. 3558

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Kareta 4-osobowa, bardzo mało używana, fabryki Romanowskiego, tanio do sprzedania. Jerozolimska 68. 3101

Jest do zbycia cały komplet „Kłosów" za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Śliskiej № domu 14, mieszkania 8, w godzinach od 2—4 po południu. 467

Kiełbasy litewskie suche znane ze swej dobroci w Warszawie, oraz ozory i polędwice wędzone nadesłano w komis do sprzedanin. Bednarska № 22 nowy, mieszkania 7 na dole, od godz. 1—5. D. Glas. 3380

Fortepian za rs. 65, w dobrym stanie, do sprzedania. Nowy-Świat 28, m. 32. 3454

Klacz ciemno - szpakowata, kareciana, rasowa, lat 5, werszków $5^1/_2$, zdatna do pary lub pojedynki, bardzo ładnej i silnej budowy, bez żadnej wady. Jerozolimska № 68

Tokarnia żelazna cztero-stopowa, z suportem i unterlagą, jest do sprzedania w bardzo dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej № 17, mieszkania № 22, drugie piętro. 3566

Bilardy 2, konserwator do lodów, szafy sklepowe, stoliki marmurowe i wiele innych przedmiotów w zakres cukierniczy wchodzących. Nowy-Świat 68, u p. Boye, od 10—12 w południe. 3547

Meble, dwa garnitury orzechowe, jeden większy, kryty bordo brokatelą, drugi mniejszy kretonowy, bardzo tanio. Nowy-Świat № 3. 3534

„Wschód," najtańszy skład dywanów, serwet i chodników. Wybór wielki. Ulica Mazowiecka 16, w podwórzu. 211

Zwielkie lustra, garnitur utrechtem kryty, biurko damskie, męzkie, szeslong, otomana, firanki, sypialnia, jadalnia. Zielna № 11/19, mieszkania 4. 3426

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuo, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 3203

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 3189

Dwa rezerwoary miedziane do nafty i urządzenie sklepowe, do nabycia. Twarda 7.

Meble: kompletne urządzenie 6-u pokojów. garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stoliki do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki. — Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 3. 3460

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka, toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki. Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16. 3681

Meble do sprzedania: szafa orzechowa, stół jadalny, umywalnia, szeslong, 6 krzeseł dębowych, lampy. Ulica Wspólna № 17, stróż wskaże. 3714

Garnitur mebli, biurko, do sprzedania — Biała № 2, mieszkania 15. 3775

Pudel do sprzedania, młody. Wązki-Dunaj № 5, w kawiarni. 3803

Meble rozmaite, wyłącznie używane, garnitury czarne i różne inne, za bardzo, a bardzo niską cenę, od Nowego-Światu drugi dom, Świętokrzyzka № 4, mieszkania № 4, pierwsze piętro. 3804

Pierza i puchu 200 funt. świeżo ze wsi przysłanego jest do sprzedania. Ul. Długa № 25, 2-e piętro. 3787

Buldoczek małej rasy do sprzedania. Ul. Rymarska № 16, m. 13. 3764

Komódka starożytna z bronzami, tanio. Rymarska № 16, mieszkania 13. 3765

Wóz węglarski z uprzężą tanio do sprzedania i plac pod węgle do wydzierżawienia. Wolska 32. 3772

Pozostawiono do sprzedania złoty zegarek antik, z wizerunkiem Kościuszki i Jana III pod Wiedniem, w magazynie jubilerskim E. Baacke. Plac Teatralny № 12, obok ratusza. 3752

Bardzo tanio!!! Urządzenie gazowe, o 3-ch płomieniach, szafy, półki, kontuar, 2 kadzie miedziane na naftę, 3 znaki, z powodu zmiany interesu do sprzedania. Chłodna № 24.

Do sprzedania: łóżko mahoniowe z materacami, oraz szafa orzechowa rozbierana, 2 lambrekiny z gzymsami i palto męzkie zimowe, zupełnie nowe! Obejrzeć można od 11—1 po południu. Wilcza 65, m. 2. 3619

Buldog, suczka, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: Piękna № 42, mieszkania 33. 3793

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 2, wprost Kopernika. 3807

Meble czarne, eleganckie, urządzenie sypialni orzechowe, jadalni dębowe. Szpitalna 5, mieszkania 1. 3082

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, za przystępną cenę. Wiadomość: Karmelicka № 11, (stary 7), w sklepie z pieczywem. 3554

Do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu dystrybucja łącznie z norymberszczyzną. Wiadomość tamże, Długa № domu 8—10.

Piekarnia. Od 1 Kwietnia do wynajęcia piekarnia na dogodnych warunkach. Krzywe-Koło № 6, bliższa wiadomość u rządcy tegoż domu. 3415

Kolonja do wydzierżawienia, 210 morgów, w dobrej glebie, zaraz lub od św. Jana, kaucja 1,500 rs. Wiadomość u P. Muszałowskiego, róg Kruczej i Hożej. 2988

Na ogród wydzierżawiają się dwie morgi pod Łazienkami. Nowy-Świat 17, drugie piętro od frontu. 3607

Magazyn mód zaraz do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście obok domu Roeziera. 3367

Magle do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 16. 3092

Sklep wiktuałów do odstąpienia. Wiadomość: ulica Bracka № 21. 3654

Sklep wiktuałów do sprzedania. Świętokrzyzka № 18. 3652

Lat kilkadziesiąt w najruchliwszym punkcie egzystujący interes, d. procentujący, z powodów familijnych jest do sprzedania. Kapitał do nabycia potrzebny 4—5,000 rs. Łaskawe oferty pod B. B. 4—5 w kantorze tegoż pisma proszę składać. 3662

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka, zaraz, do handlu dobrze procentującego, z kapitałem niewielkim. Wiad. w cukierni, przy ulicy Bielańskiej № 5. 3689

Placu łokci kw. 12,050 do sprzedania tuż za rogatką Czerniakowską, na prawo przyległy do tyłu posesji Kleinerta. Zgłaszać się od 9—2 i od 4—6, we czwartki i piątki, do kantoru węgla Tow. Franc. Włoskiego, Nowy-Świat № 41/43 nowy. 3649

Kawiarnia do sprzedania, egzystująca od lat 8-u, z całem urządzeniem, za przystępną cenę. — Tamże szafa cukiernicza, kontuar, kamień cukierniczy. Wiad. w kiosku na Podwalu. 3687

Magle angielskie do sprzedania, z klijentelą wyrobioną. Ulica Królewska 41/49.

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Wejście z 3-ch ulic: Marszałkowska 125, Sienna № 4, Zielna № 20. 3012

Do sprzedania za przystępną cenę, z powodu zmiany interesów sklep kolonjalno-spożywczy, elegancko i gustownie urządzony, w najlepszym punkcie Warszawy, z ustaloną klijentellą i zapasem towarów. Wiadomość: Marszałkowska № 149, róg Próżnej.

Grzyby i ser litewskie od 20 kop. za funt, herbata Filipowa, dla prawdziwych amatorów, w składzie owoców i delikatesów. Elektoralna № 6, róg Orlej. 3156

Sklep mydlarski i korzenny do sprzedania. Ulica Mokotowska № 19. 3503

Nowo-Mińsk. Plac łokci □ 15,000, zaraz przy stacji, w lesie, zdatny pod budowę willi, fabryki lub zakładu przemysłowego, pod bardzo korzystnemi warunkami i nizkiej ceny, do sprzedania. Wiadomość: ul. Krucza № 46, mieszk. 4, od 4—6 po południu. 3467

Folwarku małego (lub willi) 2 do 6 wł., w ładnem położeniu, z lasem lub dużym ogrodem, poszukuje się w okolicach Warszawy. Oferty z opisem nadsełać: Nowo-Wielka 5, mieszkania 7. 3102

Dystrybucja do sprzedania, może być na sklep wiktuałów. Sienna 13. 3521

Majątek ziemski w gub. Warszawskiej, pow. Łowickim położony, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Podwale 12, u p. Reinstein, od 12—1 z południa. 508

Sklep kolonjalny w targu, do sprzedania na dogodnych warunkach. Adres S. 22 uprasza się zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2892

Rs. 26,000, 20,000, 15,000, 9,000, 7,000, do wypożyczenia na № 1 hypotek miejskich. Wiadomość: Hoża 7, mieszakania 31, od godziny 3 do 4½. 3557

Restauracja w hotelu Polskim jest do wynajęcia każdego czasu. 3560

Sklep spożywczy do odstąpienia i kawiarnia, każdego czasu, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Śliska № 13. 3516

Składy węgla do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany interesów. Wiadomość: Żurawia № 21, m. 3, między godziną 12 a 3. 3360

Jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go Maja handel kolonjalny, obrót znaczny, kapitał wymagalny 4,000 rs., resztująca suma po obliczeniu może być pozostawioną do rozpłaty na dogodnych warunkach. Wiadomość w handlu win Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 3401

Potrzebny jest wspólnik, do bardzo korzystnego interesu, wymagane jest 1,000 rs. w gotówce Wiadomość w domu Jonasza, w sklepie pod № 133, u P. Andeburskiego w Bazarze. 3499

Krów 10, z mleczarnią i miejscem, do sprzedania z powodu wyjazdu z Warszawy, za umiarkowaną cenę. Nowe-Miasto № domu 1. 3792

Rubli 300 gotówką złożę na kaucję jako rządca domu, inkasent lub wspólnik. Oferty nadsyłać proszę do kantoru Kur. Warsz. pod lit. № 37. 3757

Magle są do sprzedania z powodu zmiany interesów. Róg ul. Marszałkowskiej i Wilczej № 33. 3758

Korzystny wyrobiony interes z wszelkiem urządzeniem jest do sprzedania z powodu sporów familijnych, za przystępną cenę. Gotówka potrzebna jest około 2,000 rs. Oferty pod lit. W. W. w kant. Kur. War. 3750

Sklep z urządzeniem i towarem jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach, komorne nie drogie. Wiadomość w dystrybucji: Bednarska 31 nowy. 543

Interes fabryczny (obrotu rocznego 3,000, zysku rs. 1,200) sprzedam za rs. 1,000. Leszto № 53, front, mieszk. 12, od 9—11 rano.

Od 1 Kwiet. r. b. wypuszcza się w dzierżawę dwa domy drewniane i obszerny plac przy ulicy Czerniakowskiej, Plac zdatny dla cieśli lub na fabrykę. Wiadomość w składzie cygar Walerego Gawińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 5. 542

Lokale.

Pokój duży, przy ulicy Aleksandrja № 13, na 2 piętrze, zająć można od 1 Kwietnia, za rs. 15 miesięcznie, stróż wskaże. 3795

Lokal wygodny, frontowy, złożony z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, z 2-ma wchodami, na parterze, z przyczyny nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia na kwartał, od 1 Kwietnia do 1 Lipca r. b., za rubli 80. W miarę porozumienia się z właścicielem domu, mieszkanie to może być i nadal zatrzymane. Wiadomość na miejscu: Orla № 12, mieszk. 1. 3783

Potrzebny od 1 Lipca lokal, z 7 lub 8-u pokojów, na 1-m piętrze, od strony słonecznej, od frontu, lub od czystego podwórza, z ogrodem, na ulicach: Ujazdowskiej, Żurawiej, Brackiej, Jerozolimskiej, albo na Placu św. Aleksandra. Oferty proszę składać pod lit. X. Y. Z. w kiosku, róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 3767

Z powodu zmiany interesów, do wynajęcia od 8 Kwietnia do 8 Lipca r. b., za cenę rs. 50, lokal składający się z 3 pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy. Wiadomość: Nowolipki № 32 lit. B, u stróża. 3797

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od św. Jana r. b. Cena umiarkowana. Wiadomość u właściciela, Wilcza 33. 3791

Od 1-go Kwietnia r. b. jest do wynajęcia pokój z oddzielnem wejściem, przy familji, dla 2-ch panienek lub młodzieńców, z usługą i stołowaniem, na żądanie fortepian. Nowy-Świat № 62, mieszk. 16. 3774

Pokój z oknem na ogród, od południa, jest zaraz do najęcia dla pojedyńczej osoby, z przedpokojem, może być z usługą, obiadem lub bez, stosownie do żądania. Hoża 9 domu, mieszkania 48, na 1-m piętrze. 3773

Salon, pokój, umeblowane, usługa, samowar, obiady. Włodzimierska № 4 nowy, mieszkania 5. 3788

Do wynajęcia od d. 8 Kwietnia trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, na 3-m piętrze, zlewy, rs. 50 kwartalnie. Salon i pokój sypialny na 1-m piętrze, rs. 13 miesięcznie. Wiadomość pod № 33 przy ul. Krochmalnej u właściciela. 3397

Sklepy dwa do wynajęcia od Kwietnia obydwa o drzwiach bez okna, z mieszkaniami, jeden po dystrybucji na tenże cel. Sklepy te jako przyległe mogą być wynajęte łącznie. Marszałkowska 114, róg Złotej.

Nowy-Świat 33 nowy, mieszk. 5. Pokoje umeblowane, pojedyńcze i familijne, na doby, miesięcznie, rocznie. Każden lokal może być z kuchnią. 3219

Sale duże na parterze i 1-m piętrze, na zakłady handlowe lub przemysłowe, do wynajęcia od Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 114, róg Złotej (Laferme). Wiadomość na miejscu, mieszkania № 20, do 10 rano i od 3-ej po południu. 380

Do wynajęcia przy familji, na 1-em piętrze, pokój duży, o dwóch oknach. Śliska 56 nowy, blizko stacji tramwajowej. 503

5 pokojów z balkonem do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Ulica Wspólna 4, od placu.

4 pokoje, kuchnia, pasaż, alkowa, 2 balkony, przedpokój, wynajmę za 420 rs.— Tamka 9/19. 3579

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia: 1, 2 lub 4 pokoje z przedpokojami, kuchniami i alkowami, mogą być dla kawalera. Ulica Śliska № 18. 3584

Sklep z wystawą i pokojem potrzebny od św. Jana t. r., na Nowym-Świecie. Marszałkowskiej, lub tym podobnych ulicach. Łaskawe oferty proszę składać do księgarni H. Olawskiego, Świętokrzyzka № 11. 3590

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna, za rs. 320 rocznie oraz 2 pojedyńcze pokoje kawalerskie, każdy z osobnem wejściem, frontowemi schodami, na 3-em piętrze, stróż wskaże. 157

Sklep z pokojem, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia. Ulica Twarda 7. 3207

Salon i pokój umeblowane, z oddzielnem wejściem, na 1-m piętrze od frontu, do najęcia. Marszałkowska 119, u budowniczego.

Apartamenta o 7-u pokojach, na parterze, o 8-u na 3-m, w Alejach Jerozolimskich, z wielkim komfortem urządzone, do wynajęcia od Lipca. Smolna 25, drugi od Nowego-Światu. 3538

Różne lokale w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Nowo-Wielkiej № 11, ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu, u rządcy lub u właściciela, Złota № 3. 491

Pokoje umeblowane, z osobnem wejściem, za umiarkowaną cenę, zaraz do najęcia. Bielańska № 21, mieszk. 5. 3441

2 pokoje i kuchnia od 8 Kwietnia do wynajęcia za 13 rs. miesięcznie. Wróbla 7.

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia na 1-m piętrze: trzy pokoje z usługą przy familji lub całe mieszkanie, składające się z 5-ciu pokojów, z trzema balkonami, przedpokoju, kuchni i trzech komórek. Wspólna 19, mieszkania 5. 3643

Leszno № 18. Zaraz do wynajęcia cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu; dwa pokoje i kuchnia, jeden pokój z kuchnią i pojedyńcze pokoje od rs. 6 do 10. 3054

2 pokoje umeblowane, zaraz do najęcia u p. Cieślińskiej. Bielańska № 21. 3202

Willa w blizkości Warszawy, w pięknem położeniu, z dużym parkiem, lodownią, stajnią i wozownią, z całkowitem umeblowaniem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wydzierżawienia. Adresy pod wyrazem „Willa" w kantorze Kurjera Warszawskiego interesanci zechcą składać. 480

Zaraz do wynajęcia w oficynie, pierwsze piętro i parter, o 14 oknach, w całości lub częściowo, zdatne na fabrykę, warsztaty, szkołę lub mieszkanie prywatne. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 42 nowy, mieszkania 3, szwajcar wskaże. 3543

Pokój duży, mały ciemny i kuchnia, na 2-m piętrze, za 14 rs. miesięcznie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 42 nowy, mieszkania 3, szwajcar wskaże. 3544

Sklep, stajnię, wozownię, najmuje właściciel domu, Nowy-Świat 25. 3550

Izby warsztatowe z gotową parą lub bez z mieszkaniem, składami, są do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu. Dobra 16.

Od 1-go Kwietnia 3 pokoje, przedpokój, alkowa i kuchnia za 350 rs.; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia za 250 rs. rocznie, ze zlewami, wodociągami, waterklozetami, od frontu. Nowogrodzka 1, stróż wskaże. 2916

Pokój umeblowany zaraz. Erywańska № 5, mieszkania 14. 3685

Do wynajęcia od 1 Kwietnia: salon, gabinet i przedpokój, elegancko umeblowane, z balkonem i pianino, wraz z samowarem i usługą. Sienna № 8, blizko Marszałkowskiej m. № 5. 3674

Doniesienia rozmaite.

Skradziono w dniu 11 b. m. zegarek damski, złoty, kryty, z napisem „Tobias," Nr fabr. 8189, z monogramem W. K. Uprasza się pp. jubilerów, zegarmistrzów, utrzymujących lombardy o zwrócenie uwagi, przy nabywaniu na powyższe oznaki i w razie zauważenia o zawiadomienie policji, lub do restauracji S. Krzyżanowskiego, wprost hotelu Europejskiego. 3720

Wczoraj na Nowym-Świecie zgubioną została srebrna oksydowana bransoletka. Zgłosić się pod adresem Nowy-Świat 35, H. Zaklika. Nagrody rs. 2. 3677

Mamka zdrowa z 3-miesięcznym pokarmem, bez długu. Ulica Złota № 2, m. 11.

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego— Krakowskie-Przedmieście № 7. 3630

Bukowska akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości we wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska № 21. 3365

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręcza S. Kędzierski. 3395

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia starannie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Fartuszki, sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz bieliznę, wieczczyznę, przyjmuje się w składzie firanek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

Na poczekaniu bilety wizytowe w składzie papieru i typolitografii Szyllera, Nowy-Świat 21. 2160

Akuszerka praktykowawszy z profesorem Krasowskim w Petersburgu, zamieszkała stale w Warszawie. Przyjmuje chorych i udziela porady w poniedziałek, czwartek i sobotę od 10—12 rano i od 4—5 po południu. Nowy-Świat 68/62, mieszk. 8. 3225

Z powodu wyjazdu sprzedają się różne meble, sprzęty kuchenne, a także narzędzia rysunkowe inżenierskie, prasa do kopjowania listów. Tamże do najęcia zaraz trzy lub dwa pokoje, przedpokój i kuchnia. Wspólna № 32, stróż wskaże. 3004

Taniość niezwykła. kop. 30 nadrabianie pończoch; tamże pończochy, skarpetki, chustki szenelowe. Marszałkowska 139. 3393

Zgubiony został kwit kasy zaliczkowej № 36.066. F. Wojdeckiej. Znalazca raczy oddać na ulicę Widok № 9, m. 8. 3778

Rs. 5 nagrody. Zgubiono zegarek damski, emalja szafirowa z brylancikami, o 2-ch kopertach, złoty, z dewizką lawową czarną i kluczykiem złotym. Łaskawy znalazca raczy oddać na plac Grzybowski, wprost kościoła WW. ŚŚ., № 12, do pana Kwiatkowskiego, za powyższą nagrodą. 3781

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska № 1, róg Pańskiej. 3798

We czwartek wieczorem zginął pinczerek biały z ponsową sznelką na karku. Uprasza się o odprowadzenie go na Krakowskie-Przedmieście № 63 nowy, 2-e piętro od frontu, za nagrodą 3 rs. 541

Tanio! przyjmuje wszelką krawieczyznę, suknie także dziecinne. Wilcza 6-8. 3805

Suczka z rasy mopsów przybłąkała się w Grudniu 1885 r. Odebrać można za zwróceniem kosztów: Dzielna 2, w pralni. 3762

Pies mops, przybłąkał się do domu № przy ul. Piwnej. Można odebrać za zwrotem kosztów, w razie nie zgłoszenia się pies przechodzi na własność moją. stróż wskaże. 3718

Pies mops, jasny, na jedną nogę kulawy, zaginął 4 Marca. Kto odprowadzi. ulica Trębacka № 11, do W. Szwede, otrzyma nagrodę. 3707

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny nr 4 (stary) nowy 9).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою—Варшава 2 (14) Марта 1886 г.